Nr 145. Dnia 1 lipca. Poniedziałek. Dnia 19 czerwca (1 lipca) 1878 roku.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego,“ wynosi w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40, za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5. Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5. Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY ÓSMY.

Na Prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rubli sr. 8 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 80, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 80). Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie. Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: Ś. Teodoryka Kapłana.
Jutro: *Nawiedzenie N. M. P.* i Ś. Ottona B.
Środa: ŚŚ. Heljodora i Anatoljusza Biskupów.
Czwartek: Ś. Józefa Kalasantego W.

Wschód słońca o godzinie 3 minut 45
Zachód „ „ 8 „ 22

Długość dnia godzin 16 minut 37
Ubyło „ „ — „ 4

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Piątek: Ś. Filomeny Panny M.
Sobota: Ś. Dominiki Panny M.
Niedziela: Ś. Pulcherji Panny.
Poniedziałek: ŚŚ. Elżbiety M. i Killiana B.

— Minione dwa dni świąt obchodzone były w kilku świątyniach tutejszych uroczyście w połączeniu z odpustem zupełnym dla wiernych w stanie łaski się znajdujących.

W kościele archikatedralnym i metropolitalnym św. Jana, gdzie od zeszłego czwartku począwszy, odbywało się przez trzy dni z rzędu czterdziestogodzinne nabożeństwo połączone z odpustem zupełnym, łącznie z uroczystą pamiątką św. Apostołów Piotra i Pawła, w którą to uroczystość nabożeństwo wspomnione zakończone zostało uroczystemi Nieszporami z procesją wewnątrz kościoła wobec tłumnie, bo aż do natłoku zebranych pobożnych, głosili słowo Boże: pierwszego dnia JX. Kozłowski, drugiego JX. Andrzej Redke, obaj wikarjusze miejscowi; trzeciego zaś dnia, w samą uroczystość świętych Apostołów, JX. Leon Jungowski, regens konsystorza. W czasie Nieszporów, zamykających czterdziestogodzinną tę uroczystość wygłosił naukę duchowną JX. Ruszkiewicz, regens seminarjum.

Kościół zaś Opieki św. Józefa na Krakowskiem-Przedmieściu obchodził od piątku zeszłego począwszy czterdziestogodzinnem także nabożeństwem, doroczną uroczystość Najświętszego i Najsłodszego Serca Pana Jezusa, przez które to dni licznie zbierali się pobożni.

Słowo Boże głosili tu, zaraz w dniu wczorajszym, w konkluzję tej uroczystości, JX. Zdzitowiecki, wikarjusz kościoła św. Krzyża, po południu JX. Ruszkiewicz, regens seminarjum archidyecezjalnego; Summę celebrował zaś JX. Borzewski, kanonik metropolitalny warszawski, a Nieszpory solenne wraz z procesją odprawił JX. Sotkiewicz, również kanonik metropolitalny i administrator archidyecezji warszawskiej, w asystencji JJXX. Dietricha (jubilata) i Borzewskiego, także kanoników tutejszej archikatedry.

Takiż odpust czterdziestogodzinny również ku czci Najsłodszego Serca Pana Jezusa i w tymże samym czasie, odbywał się w kościele Najświętszej Marji Panny Łaskawej przy ulicy Świętojańskiej. Tu w dniu wczorajszym na zakończenie takowego, celebrował Sumę i Nieszpory JX. Krupiński, kapłan miejscowy, Słowo zaś Boże głosił JX. Wierzbiło, kapelan szpitala św. Rocha. Uroczysta procesja, której asystowało ze światłem w ręku miejscowe bractwo, a panienki biało przybrane słały kwiatki w pochodzie przed Najświętszym Sakramentem, oraz odśpiewanie hymnu „Te Deum“ i błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem, zakończyło uroczyście obchodzony przez trzy dni z kolei tenże odpust.

— W dniu wczorajszym zaś odbywały się odpusty w kościołach: św. Jacka przy ulicy Freta i św. Karola na Powązkach.

W pierwszym, gdzie obchodzono doroczną pamiątkę poświęcenia kościoła, słowo Boże głosił JX. Wróblewski, kapłan miejscowy, Sumę poprzedzoną uroczystą procesją, celebrował JX. Dębski kapelan wojskowy, po której skończeniu udzielił obecnym błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem.

Na Powązkach jako w ostatnią niedzielę kończącego się miesiąca, odbywał się zwykły odpust miesięczny, w czasie którego nabożeństwo tak ranne jak i popołudniowe odprawili kapłani miejscowi. Z powodu nagromadzonej wielkiej liczby osób, kazanie popołudniowe głoszonem było na cmentarzu.

W kościele św. Józefa, Oblubieńca Najświętszej Marji Panny, udzielał w dniu wczorajszym, w godzinach popołudniowych, Sakrament bierzmowania JExcellencja JX. Gintowt, biskup płocki.

W dniu dzisiejszym zaś o godzinie 8-mej zrana udzielał takiegoż Sakramentu JE. JX. Popiel, biskup kujawsko-kaliski, w kościele św. Kazimierza na Tamce.

— W dniu jutrzejszym przypada doroczna uroczystość Nawiedzenia N. M. P., która w kościele Opieki św. Józefa na Krak.-Przedm, wprost ulicy Królewskiej jako tytuł miejscowego klasztoru panien Wizytek, obchodzoną będzie przez odpust zupełny z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, kazaniami podczas Summy i Nieszporów oraz z procesją.

W godzinach rannych Jego Excelencja JX. Gintowt biskup sufragan administrator dyecezji płockiej, udzieli święcenia kapłańskie klerykom tutejszego Seminarjum — następnie w tymże kościele celebrować będzie Summę Jego Excelencja JX. Popiel, biskup dyecezjalny kujawsko-kaliski, który też udzielać będzie Sakrament Bierzmowania. Pragnący przyjąć św. ten Sakrament winni poprzednio spowiadać się i komunikować.

W kościele parafjalnym N. Panny Marji na Nowem-Mieście, wspomniona co dopiero uroczystość Nawiedzenia N. Panny, obchodzoną będzie z oktawą, w końcu której, t. j. dnia 7-go 8-go i 9 go b. m. odbywać się będzie czterdziestogodzinne nabożeństwo. Dzisiejsze pierwsze uroczyste Nieszpory rozpoczną już wspomniony odpust, który w dniu jutrzejszym przy wygłoszeniu kazań, tak w czasie Sumy, jak i podczas Nieszporów, w dalszym ciągu odbywać się będzie. W inne zaś dni oktawy odbywać będą uroczyste Wotywy, lecz bez wystawienia, o godzinie 9, a Nieszpory o godzinie 5-tej.

KONGRES LITERACKI W PARYŻU.

III.*)

Kongres literacki zbliża się do końca, przynajmniej tak utrzymują ci, na których barkach leży porządek obrad. Ostatnie posiedzenie ma się podobno odbyć 29 b. m. w sobotę, czyli w wigilję wielkiego narodowego francuzkiego festynu, na który już ciągle czynią się przygotowania. Wszystkie latarki, kagańce, chorągwie, przyrządy do fajerwerków wykupiono już w Paryżu. Mają być cuda!! Cała ludność dostała zawrotu głowy! Chcą tym sposobem stwierdzić panowanie pokoju i wywrzeć nacisk na kongres berliński. Poczciwcy czynią jak struś któremu się zdaje, że jak ukrył głowę pod skrzydło, to już wszystko wokoło niego spokojnie odbyć się musi. Programata uroczystości krążą po ulicach, powozy i dorożki już dziś zamawiają, rozpromienieni francuzi podają sobie ręce: „ja cię kocham, ty mnie kochasz, my się kochamy“... W ogóle, będzie to jeden dzień złotej ery.

Nie moja to jednak rzecz. Skromny pracownik literacki, nie myślę wcale się wdawać w ocenienie politycznych manifestacyj. Zdolniejsze od mojego Wiśniowskiego pióro skreśli prawdopodobnie te latarkowe i fajerwerkowe dzieje. Ja zaś wracam do literackiego kongresu.

Czy on się skończy? Bóg to wie. Pierwsza i druga komisja skończyły już swoje czynności i podały raporta na posiedzenie ogólne. Trzecia grzebie się jeszcze, bo też powiem wam po cichu, ma ona więcej do roboty od innych. Złożenie raportów o stanie wszystkich piśmiennictw europejskich, urządzenie stosunków literackich międzynarodowych, utworzenie międzynarodowej literackiej komisji, a przytem biblioteki międzynarodowej i międzynarodowego przeglądu, to nie żarty przyznacie sami.

Z francuzami to się stało jak mówi przysłowie: „Złapał kozak tatarzyna, a tatarzyn za łeb trzyma.“ Oni chcieli tu głównie upiec swoją pieczeń przez uzyskanie haraczu od innych narodów za przedruki, tłomaczenia i przeróbki, a powiedziano im tymczasem: „Dobrze to wszystko, ale i wy dajcie coś w zamian. Niechże te biedne obce literatury także przy tem skorzystają. Niechaj anglik wie coś o hiszpanie, włoch o szwedzie, a francuz o wszystkich. Trzeba tak rzeczy urządzić, ażeby znakomitsze utwory we wszystkich językach znalazły tłómaczów na wszystkie mowy i krytyczne ocenienie we wszystkich krajach, gdzie piszą i drukują.“

Oto główne zadanie sekcji trzeciej kongresu, o którem zresztą mogliście się przekonać z programu, jaki wam przysłałem. Pytanie czy się to da wykonać praktycznie. Wszystko to sformułowane już zostało i ułożone bardzo porządnie w sprawozdaniu, które odczytane zostało na wczorajszej (wtorkowej) sesji komisji. Sprawozdawcami byli: Alfonso hiszpan (sprawozdawca rządu hiszpańskiego przy wystawie powszechnej) i Lernima francuz, bardzo zdolny literat i współpracownik kilku tutejszych dzienników. Hiszpan chwalił sprawozdanie o literaturze polskiej, że gładko i jasno napisane. Nic dziwnego, że warszawsko-francuzki styl podobał się hiszpanowi...

Sprawozdanie, o którem mówię, przeczytane będzie jutro na posiedzeniu ogólnem. Ciekawa rzecz jakie uzyska przyjęcie, bo na tem posiedzeniu sroży się burza w stanie chronicznym. Wszyscy odrazu chcą mówić, panuje tu jakaś gorączka przemawiania. Dzwonek prezesa co chwilę daje się słyszeć, ale nie wiele towpływa na uspokojenie burzliwego grona. A jednak prezesem jest Wiktor Hugo, który w ostatnich dniach stał się wielce gorliwym w wypełnianiu przyjętych na siebie obowiązków.

Stało się nawet przy odczytaniu sprawozdania pierwszej komisji, że prezes pobrudził trochę; wypowiedział on zdanie niezupełnie zgodne z zapatrywaniem się większości, a zakończył po swojemu:

„..... To nie ulega wątpliwości, tak jest i tak być powinno“.

Dopieroż zaczęli zabierać głos jeden po drugim: anglicy, włosi, francuzi, amerykanie; każden z nich rozpoczynał od oddania hołdu genjuszowi Wiktora Hugo, twierdząc iż zupełnie się pisze na jego zdanie, ale każden z nich, powoli, po cegiełce, wyjmował jakąś część podstaw gmachu oratorskiego stawionego przez mówcę, tak że na końcu nic się nie zostało.

— Wielcy ludzie—rzekł do mnie mój sąsiad, jeden ze znakomitszych literatów francuzkich—mają ten przywilej, że odrazu i doskonale obejmą ogół kwestji, ale na szczegółach niebardzo się znają.

Wiktor Hugo twierdził, że pisarze pozostawiający po sobie piśmienniczą spuściznę narodową mają dwóch spadkobierców.

1° Społeczność, która ma pierwsze prawo do spadku po nich;

2° Spadkobierców naturalnych, którzy idą w drugim rzędzie.

Ci ostatni powinni korzystać ze spuścizny zasłużonego przodka, ale żadną miarą nie może się to stać z krzywdą ogółu.

Gdyby Józef de Maestre był spadkobiercą Woltera, świat nie czytałby dzieł tego ostatniego, albo ujrzałby je pokaleczone i pobocznane.

„Ja sam—mówi Wiktor Hugo —byłem w młodości mojej katolikiem i monarchistą. Było to skutkiem monarchicznego i katolickiego wychowania. Obecnie zmieniłem zdanie i wyznanie wiary. Gdybym jednak opierając się na tem chciał skonfiskować dzieła mojej młodości, nie byłbym w stanie dokonać tego. A cóż dopiero mój spadkobierca. Zdarzyło mi się między innemi, że w jednem z dzieł, które wydałem na świat, potępiłem historyczne nazwisko człowieka, który w zupełności zasługiwał na to. Ten człowiek miał syna. Syn ów zginął bohaterską śmiercią, walcząc za kraj swój. Wówczas korzystając z mojego prawa, zabroniłem wymawiania tego nazwiska w teatrach paryzkich, gdzie utwory moje publicznie były przedstawiane. Ale nie było w mojej możności cofnąć druk mojego dzieła. Nazwisko tam pozostało. Bohaterstwo syna nie mogło zmazać winy ojca.“

(To przypomina wyrażenie, jakiego użył sprawozdawca angielski w raporcie swoim do trzeciej sekcji.

„Dziś pióra wyrabiają się ze stali. Podwójny z takiego pióra użytek. Jest ono rozpowszechniaczem idei, ale czasami zmienia się i w szpadę. Jak miecz Rolanda zabija i goi, ale niestety zabija częściej.“)

Wiktor Hugo zakończył następującym frazesem wyborne malującym człowieka:

„Widzieliście jak zarzuty upadały jeden po drugim. Słyszeliście moje słowa. Nie chciałbym wpływać na postanowienie wasze, nie chcę przesądzać o ile ono zgadzać się będzie z radami jakie wam udzielam. Sądzę że to postanowienie będzie dobre, przekonany jednak jestem, że przyszłość zatwierdzi słuszność słów moich. Jeżeli wy nie zatwierdzicie moich wniosków, przyszłość jest cierpliwą, ma czas przed sobą, poczeka...“

Wyobrazicie sobie łatwo, w jakiem położeniu znalazła się większość zgromadzenia, która nie zupełnie zgadzało się z temi proroczemi wyrzekami; szczególniej prawoznawcy, a było ich nie mało, wystąpili z opozycją.

Wiktor Hugo, pragnąc entuzjazm schwytać za uszy, dodał jeszcze:

„Panowie! stawiam najsilniejszy argument. Spu-

ścizna wielkich ludzi do narodu należy. Żywi powinni uszanować zmarłych a zmarli winni opiekować się żywymi. Nikt nie opłaca praw autorstwa spadkobiercom Moliera i Rasyna, choćby nawet istnieli i żyli pomiędzy nami. Niechby więc wydawcy tworzący nowe edycje tych dzieł składali opłatę narodową. Pójdzie ona na korzyść młodych a zdolnych literatów, którzy dotychczas przebić się nie mogli i mrą głód. Dawniej monarchowie wspierali talenta. Dzisiaj niechaj tę funkcję spełnia spuścizna wielkich mistrzów pióra, prawdziwych królów myśli i inteligencji. Będzie to piękniej i szlachetniej."

Po kilku przemówieniach, w których każdy mówca powoływał się na jakiś frazes Wiktora Hugo, biorąc go za *motto* mowy, powstał jeden człowiek i wykrzyknął:

„Panowie! Nasz znakomity mistrz powiedział: Żywi powinni się opiekować umarłymi..."

Tu powstały krzyki.

— „Nie wiesz co mówisz, Wiktor Hugo powiedział właśnie przeciwnie!"

Mówca chciał dojść do słowa, upierał się przy swojem, pragnąc coś wysnuć z tego początku. Zakrzyczano go.

— Kto to jest?—spytałem mojego sąsiada.

Machnął ręką.

— E... to jeden z naszych kolegów. (Tu wymienił mi nazwisko, które już zapomniałem). On zawsze tak...

Widocznie nietylko u nas tego rodzaju rzeczy się zdarzają.

Zatwierdzono:

„Prawo własności literackiej powinno być wieczne."

Pozostawiono do zatwierdzenia wniosek, że dla spadkobiercy, który przez dwadzieścia lat nie pomyśli o wydaniu dzieł swojego przodka, prawo to traci swoją siłę.

Prawo wieczne, c'est une manière de dire. W Hiszpanji, gdzie ono najdłużej trwa, oznaczono mu termin lat 80. I chyba niepodobna rozciągnąć go dłużej. Wszystko staje temu na przeszkodzie.

Do własności literackiej ma pierwsze prawo społeczność, za złożeniem jednakże pewnej oznaczonej opłaty spadkobiercom krwi.

Jest to trochę w duchu przemówienia Wiktora Hugo. Powtarzam, posiedzenia są bardzo burzliwe. Podobne to do małej rewolucji pomiędzy literatami.

Widocznie słuszność miał p. Manuel M. Peralba, minister pełnomocny z Costa Rica przy rządzie Stanów Zjednoczonych amerykańskich, który jako reprezentant kilku południowych państw amerykańskich, zaczął na trzeciej sekcji sprawozdanie swoje od słów następujących:

„Panowie! przekonany jestem, że nie macie najsłabszego nawet wyobrażenia o literaturze naszych krajów. Tyle tylko wiecie o nas, że co dwa lata robimy rewolucję, że nominujemy jakiegoś jenerała a drugiemu wyprawiamy kocią muzykę, jeżeli nie co gorzej. A jednak... tyle jest tylko różnicy pomiędzy nami a wami, że my robimy rewolucję co lat dwa a wy trochę rzadziej, bo co lat piętnaście albo dwadzieścia. A i u was jenerałów nie brak i tak samo się zmieniają jak nasi. Tylko czasem z innym skutkiem. A teraz powiem wam, że i my posiadamy naszą literaturę. Na dowód czego posłuchajcie....."

—*w*—

Szpital fundacji Bersonów i Baumanów.

— || — W sobotę o godzinie 3-ej z południa odbyła się w obecności władz miejscowych i zaproszonych obywateli uroczystość otwarcia szpitala dla dzieci fundacji małżonków Bersonów i Baumanów przy ulicy Śliskiej położonego.

Niegdy Majer Berson bankier tutejszy, testamentem w r. 1872 sporządzonym, między wieloma dobroczynnemi zapisami dla biednych i uczniów bez różnicy wyznań poczynionemi, ustanowił legat w kwocie rs. 50,000 na założenie szpitala dla dzieci żydowskich, na wzór istniejącego już dziś w mieście naszem zakładu.

Część tego legatu służyć miała na zakupienie gruntu pod budowę, część zaś zabezpieczoną została wieczyście na trzech dobrach ziemskich testatorów a procenta od zabezpieczonego w ten sposób kapitału służyć będą na utrzymanie szpitala.

Pozostała rodzina b. p. Bersona: córka Petronella i nieżyjący jej mąż S. Bauman, synowie Mathias i Jan Bersonowie, znacznemi funduszami zapis powyższy ojca swego powiększyli.

Temi środkami prywatnemi stanął pożyteczny z wszelkim możliwym komfortem urządzony gmach, w którym oprócz dzieci wyznania mojżeszowego, w założyć się mającem ambulatorjum dzieci bez różnicy wyznań otrzymywać będą opiekę i pomoc lekarską.

Zarząd szpitala składa się: z prezesa Mathiasa Bersona, Jana Bersona, Władysława Bersona, Hipolita Wawelberga i Petronelli Baumanowej.

Lekarzami szpitala są doktorowie: L. Chwat, Józef Szczygielski i Juljan Kramsztyk.

Plan architektoniczny sporządził i budowę miejscowemi siłami prowadził budowniczy Goebel.

Nowo wystawiony szpital, tymczasowo 30 łóżek obejmujący, składa się z domu murowanego głównego, o suterenach, parterze i jednem piętrze, z zabudowań gospodarskich, z domku murowanego o parterze i piętrze przeznaczonego na pomieszkanie dla lekarza miejscowego, i z domku murowanego od ulicy Siennej przeznaczonego na trupiarnię, wreszcie z ogrodu okratowanego okalającego całą posesję.

W przemowie zagajającej uroczystość, prezes szpitala p. Mathias Berson, po przedstawieniu w krótkości przebiegu robót, oznajmił, że z otwarciem ambulatorjum, dzieci wszelkich wyznań będą mogły korzystać z pomocy lekarskiej szpitala.

Uroczystość odbyła się w sali posiedzeń zarządu, ozdobionej portretem fundatora b. p. Majera Bersona.

Portret ten wykonanym został przez utalentowanego artystę malarza Horowitza.

Tak więc miastu naszemu przybyła jedna więcej filantropijna instytucja i to dzięki zabiegom i ofierze wyżej wymienionych obywateli.

W imieniu mieszkańców dank im za to serdeczny.

Cześć ludziom dobrego serca niosącym nieszczęśliwym bliźnim swoim, balsam pociechy i cierpień ich ukojenie!

Zgromadzenia akcjonarjuszów dróg żelaznych.

II.

—*Ś*— W piątek pomiędzy godziną 11stą a 2gą odbyło się posiedzenie akcjonarjuszów d. ż. warsz.-bydgoskiej.

Wybrany przewodniczącym jen.-lejt. Feichtner zaprosił na asesorów pp. Hubickiego i Zawadzkiego, a na sekretarza p. St. Wołowskiego, poczem przedstawił, że d. ż. war.-bydgoska po raz pierwszy od początku swego istnienia osiągnęła w r. 1877 tak pomyślne rezultaty eksploatacji, iż nietylko była w możności uczynić zadość wszystkim zobowiązaniom bez dopłaty rządu, ale jeszcze posiada przeszło dwadzieścia tysięcy rubli dochodu czystego, który, zgodnie z ustawą, ma być zawiązkiem funduszu zasobowego.

Te wyjątkowo świetne dochody d. ż. bydgoska zawdzięcza tym samym okolicznościom, któreśmy wyłuszczyli mówiąc o d. wiedeńskiej, t. j. zamknięciu portów m. Czarnego i Azowskiego, co wywołało ogromny ruch zbożowy na naszych drogach.

Z ustąpieniem jednak tej chwilowej przyczyny i przy konkurencji z d.ż nadwiślańską jako też zupełnym upadku naszej waluty, dochody d. ż. bydgoskiej będą bardzo ograniczone i dla tego rada zarządzająca, celem choć częściowego zabezpieczenia interesów Towarzystwa, wystąpiła do ministerjum z prośbą o podwyższenie taryfy osobowej o 25%, co gdy nie nastąpi, wagony klasy IVej skasowane zostaną.

Po tej mowie rz. r. st. Radwan przeczytał odpowiedź komisji rewizyjnej na zarzuty akcjonarjusza Maciejowskiego przeciwko zarządowi drogi w r. z. podniesione.

Komisja rewizyjna kategorycznie, punkt za punktem dowiodła p. M., że d ż. bydgoska nietylko nie jest wyzyskiwana przez wiedeńską, ale w stosunkach z tą ostatnią odnosi znaczne korzyści, że tabor drogi bydgoskiej nie jest wcale za wielki, jak to się p. M. wydaje, lecz owszem w porównaniu z 9-u innemi tejże długości i w podobnych warunkach zostającemi drogami zagranicznemi, jest bardzo niedostateczny; że p. M. nie ma dostatecznego pojęcia o stosunkach dróg żelaznych, na bezwzględnej wzajemności opartych, że zarzuty jego są w ogólności bezzasadne i nielogiczne, skoro bierze za jedno osie wiorstowe z osiami wagonowemi, a rachunkowe kombinacje swoje opiera na cyfrach błędnych, ze sprawozdaniem niezgodnych i po prostu przez siebie *ad hoc* zaimprowizowanych.

Skoro p. R. czytać przestał, rozpoczęło się *intermezzo*, corocznie odgrywane.

Zażądawszy głosu, już p. M. miał rozpocząć czytanie nowo zaimprowizowanego operatu, gdy p. Leo prosił zgromadzenie, aby operat p. M. został oddany komisji rewizyjnej do przejrzenia.

P. Leo bardzo słusznie dowodził, że zgromadzenie ogólne nie może przyjmować *in verba magistri* cyfr p. M., którego talent improwizatorski w rachunkach został mu przez komisję rewizyjną dowiedziony.

Jakkolwiek wniosek p. Leo przyjęto jednomyślnie, p. M. wszakże nie myślał dać za wygrane i żądał aby mu czytać pozwolono, gdyż on przecie nie może pomijać milczeniem takich kwestyj jak „emitowanie większej ilości akcyj niż tego rząd dozwala."

Zaimprowizowany przez p. M. zarzut został wprawdzie natychmiast przez p. Findersena odparty, ale p. akcjonarjusz zapalał się coraz bardziej, nie mając żadnego gruntu pod nogami.

— Niech pan będzie łaskaw sformułować nam swoje wnioski w krótkich słowach — odezwał się przewodniczący.—To nie wnioski, lecz krytyka!— Lecz czegóż się pan domagasz?

„Żeby dr. wiedeńska nie wyzyskiwała bydgoskiej — odparł zapytany — żeby ta ostatnia droga nie odrabiała pańszczyzny u pierwszej, żeby sprzedać tabor drodze bydgoskiej niepotrzebny, żeby pozycyj stanu biernego nie przenosić do czynnego i tego ostatniego nie umarzać a w rezultacie żeby posiedzenie odroczyć a komisję do zbadania tego przedmiotu z łona zgromadzenia wysadzić..."

Kto wie jak długo trwałaby taż gawęda, gdyby p. Bogucki, sekretarz główny rady zarządzającej, nie przeczytał p. M. § 37 ustawy Towarzystwa, który opiewa, że wtedy mogą być na porządku dziennym ogólnego zgromadzenia zamieszczane i pod uchwałę poddawane wnioski akcjonarjuszów, jeżeli takowe podpisane przez trzech przynajmniej akcjonarjuszów doręczone będą radzie zarządzającej nie później jak na dni dziesięć przed dniem ogólnego zgromadzenia.

Tymczasem akcjonarjusze zatwierdzili sprawozdanie komisji rewizyjnej, etat na r. 1878 i postanowienie względem etatu na r. 1879.

W dalszym ciągu zostały zatwierdzone dzisiejsze stosunki dr. bydgoskiej z wiedeńską do czasu decyzji rządu, oraz udzielono rs. 300 na flotę ochotniczą.

Kończący urzędowanie członkowie: jen. lejt. Feichtner, jen. lejt. Czernicki i p. Jan Epstein zostali na nowe triennium zatwierdzeni a w miejsce s. p. Dominika Zielińskiego wybrano p. Rostafińskiego.

Członkami komisji rewizyjnej na rok następny będą: pp. r. r. s. Radwan, Preys, Rosso i zastępca Ciechanowski St.

ODCZYTY

p. Wojzbuna w Muzeum rolnictwa i przemysłu.

—*q*— Trzy odczyty p. Wojzbuna, b. naczelnika sekcji lasów w Królestwie, wypowiedziane w dniach 26-go, 28-go i 29-go czerwca, traktowały przedmiot nadzwyczaj ważny, a mianowicie kwestję lasów naszych.

Rzecz to na dobie ze względu na odbyć się wkrótce mający w Warszawie zjazd leśny i nie wątpimy, że zdołałaby zainteresować większe koło publiczności, gdyby wypowiedziana była cokolwiek wcześniej.

Przed tygodniem lub więcej zgromadzeni w Warszawie ziemianie zapełniliby po brzegi próżną obecnie salkę prelekcyjną.

Zasługiwałby też na to jak najzupełniej treściwy, sumienny a źródłowy wykład pana W.

W pierwszym odczycie była mowa o znaczeniu lasów dla człowieka pierwotnego, który w pewnych warunkach znajdował w nich zadowolenie wszystkich niemal swych potrzeb. Z czasem, gdy człowiek się rozwijał i cywilizował, znaczenie lasu dlań zmniejszyło się, sprowadzone głównie do użytkowania z drzewa opałowego i budulcowego, oraz łowiectwa. To ostatnie było zwykłą zabawą stanów rycerskich i najwcześniejsze też ograniczenia leśne (z wieku dziesiątego) tyczą się prawa polowania.

Tutaj prelegent wymieniał różne w tym kierunku uchwały i rozporządzenia w dawnej Polce, zaznaczając lasy święte i drzewa bóstwom poświęcane.

Dalej następowało rozgatunkowanie lasów Europy i nawet Azji podług ich fauny — a zakończył odczyt szczegółowy przegląd skutków nieoględnego wytępiania lasów.

Pierwszą połowę drugiej prelekcji zajęła historja urządzeń leśnych w kraju od Kazimierza Wielkiego aż do naszych czasów. Tutaj zaznaczyć trzeba, że właściwe gospodarstwo leśne w dawnej Polsce nie istniało, a dość liczny szereg konstytucji w kwestji lasów, jaki prelegent wyliczył, ma na celu jedynie zabezpieczenie praw własności, oraz ograniczenie zbytniej dowolności. Pierwsze początki gospodarstwa leśnego manifestujące się w urządzaniu zwierzyńców rozwinęły się dopiero w prowincjach odpadłych pod koniec zeszłego stulecia do Austrji i Prus; w tych ostatnich n. p. niezwłocznie dopełniono pomiaru lasów. Księztwo warszawskie prowadziło dalej chwalebne to dzieło, urządziwszy do czasu kongresowego Królestwa przeszło siedmdziesiąt leśnictw z więcej niż dwoma miljonami morgów gruntu. Organizacja leśna za Królestwa szła jeszcze lepiej pod zarządem Ludwika hr. Platera i sprowadzonego z Niemiec specjalisty Juljusza hr. Brinckena — pomimo to ilość lasów rządowych, dzięki wydzielaniu z nich znacznych przestrzeni na donacje i t. d., zmniejszała się, tak że ostatniemi czasy wynosiła miljon ledwo z górą morgów gruntu.

Niedawnemi jeszcze czasy centralny zarząd lasów

w Królestwie przeszedł z rąk b. sekcji przy komisji skarbu do izb skarbowych, a wkrótce pono przeniesiony ma być pod zawiadywanie ministerjum dóbr państwowych.

Co się tyczy szkół, to około roku 20-go istniały dwa zakłady tego rodzaju—teoretyczny i praktyczny, a następnie przy instytucie rolniczym w Marymoncie założono wydział leśny, który do dziś w Nowo-Aleksandrji (Puławach) istnieje.

Przebiegłszy pokrótce naszą literaturę leśnictwa, przeszedł prelegent następnie do wyliczenia rodzajów gospodarstwa leśnego i w końcu do służebności stanowiących poważną zawadę do rozwoju prawidłowych leśnych stosunków u nas; tutaj zaznaczył pan W. usiłowania administracyjne dążące do usunięcia tej niedogodności.

Trzeci odczyt traktował o rozmnażaniu lasów w ogóle i o sposobach zadrzewiania nieużytków, jako to: wydm piasczystych, bagien, torfowisk i gór, oraz o nasieniu i rozpoznaniu jego wartości.

Pan W. przedstawił dalej zarys historyczny handlu drzewnego w dawnej Polsce, która słynęła zawsze z najprzedniejszego drzewa i zakończył rzecz skreśleniem warunków, w jakich się obecny handel nasz drzewem znajduje, wymieniając używane obecnie sposoby sprzedaży lasów: powierzchniowy, na sztuki, na stopy sześcienne i t. d.

Szczery oklask nielicznych słuchaczy powinienby zachęcić prelegenta do poznajmienia inną drogą ze źródłowym a popularnym swym wykładem szerszej publiczności.

TEATR i MUZYKA.

—B— Występ panny Justyny Machwicówny w partji Amneris w „Aidzie“ sympatycznie usposobił publiczność dla debiutantki.

Panna Machwicówna posiada mezzo-sopran silnie i przyjemnie dźwięczący, którego natura do szlachetniejszych należy; średni rejestr szczególniej brzmi czystym metalem, nizkie tony odzywają się swobodnie i nie są sztucznym skali nabytkiem; wysokie wolne są od krzykliwości — całość głosu pod względem treści i rozległości przedstawia się obiecująco.

Sposób użycia zasobów wokalnych świadczy, że panna Machwicówna nie uważa studjów za zbyteczne i że pod pozorem dramatyzowania nie zaniedbuje umiejętności, bez której łatwo wprawdzie wykrzyczeć partję, ale zaspiewać ją bardzo trudno.

Dla tego też w śpiewie debiutantki nie dostrzegliśmy niesmacznej przesady efektów, ani napuszonej deklamacyjności, co nie przeszkadza pannie Machwicównie frazować dobrze, akcentować właściwie i zachować do tak stanowczej chwili jak duet 4-go aktu całą siłę głosu nienadwątloną nieopatrznemi wysiłkami.

Gra debiutantki zupełnie ze śpiewem harmonizuje: umiarkowana jest, spokojna i nie polega bynajmniej na konwulsyjnem miotaniu się po scenie.

W dramatycznej sytuacji 4-go aktu panna Machwicówna zachowała w chodzie, w gestykulacji, estetyczną miarę; za całą scenę z Radamesem zyskała szczery, ze wszech miar zasłużony oklask uznania.

* * *

—m.— W sobotę Rossi grał Keana; la artysty tej miary, co włoski tragik, tytułowa rola Dumasoskiego dramatu jest pewnego rodzaju igraszką, wmięszaną chyba dla tego do poważnego repertuaru znakomitych kreacyj, ażeby wykazać różnostronność talentu, dla którego wszystkie drogi pomiędzy dwoma biegunami sztuki dramatycznej stoją otworem.

Dramat Dumasa postawilibyśmy na równi z owemi kompozycjami bez natchnienia, którym całą wartość nadaje technika wykonawcy, umiejącego wydobyć tysiączne efekta i z nich dopiero utworzyć zadziwiającą całość w rodzaju „Karnawału weneckiego“, albo „Słowika“ Liszta — które grywają niekiedy w koncertach wielcy artyści, ale dla tego tylko, aby się ze swem wirtuozostwem popisać; szczegóły znaczą tu więcej od całości.

Dla takiego mistrza techniki, jak Rossi—rola Keana jest wybornym materjałem; umie on w nim wyrzeźbić najdelikatniejsze rysy, godne marmuru a nie szarego piaskowca.

Włoski Kean nadto, nadaje postaci swego angielskiego sobowtóra swoją własną indywidualność i tem czyni go bardziej zajmującym; bohater francuzkiego dramatu mógłby się równie dobrze Rossim nazywać, kiedy mówi o sztuce, o scenie, o krytyce i publiczności, tyle w tych słowach prawdy, przejęcia się i naturalności.

A co za mistrzowska finezja w uwydatnieniu tych drobnych szczegółików, które mówią jednym gestem, jednem spojrzeniem więcej, niżby w całej tyradzie wypowiedzieć można.

Nic dziwnego też, że w oczach publiczności rola Keana wydała się łatwą, gdy ją Rossi odegrał, ale w tem właśnie sztuka wielkich atletów, że rzucają centnarem jak piłką.

* * *

—Q— Przez dwa ubiegłe święta popisywali się w wielkiej sali ratuszowej uczniowie i uczennice tutejszego Instytutu muzycznego.

Program dwóch koncertów, zawierający niemniej jak dwadzieścia cztery numery, wykonany był ze współudziałem wszystkich sił Instytutu; więc w zbiorowych numerach wystąpiła młodociana orkiestra i chóry sumiennie przez p. Studzińskiego prowadzone. Śpiew solowy reprezentowała klasa p. Panego (w której odznaczyli się pp. Wysoccy). Z klasy dyrektora Kątskiego wystąpili skrzypkowie soliści, między któremi figurował i niewieści smyczek; fortepianistów dostarczyły klassy pp. Strobla i Janotty; pan Goebelt przedstawił też wiolonczelistę z pod swego kierunku.

Popis, jak każdy popis, nie daje zupełnego pojęcia o poziomie artystycznym całej instytucji, ale przedstawia publiczności indywidualne zdolności, między któremi natrafić można na zajmujące i obiecujące zawiązki przyszłych talentów.

Fortepian interesuje zawsze słuchaczów najżywiej — a trzeba przyznać, że to zajęcie dzielnie w ciągu popisu podtrzymywały uczennice profesora Strobla.

Panny: Marja Łazarowiczówna i Elwira Kondratowiczówna, bardzo zdolne pianistki, prowadzone są widocznie wzorowo, systematycznie, z ciągłem baczeniem na stopniowe ale gruntowne doskonalenie techniki, na jasność frazowania, na rytmiczność gry, na uwydatnienie stylów — słowem na wszystkie te podstawy, bez których wiele mamy szopenizujących dyletantek, ale mało wykształconych muzycznie artystek. Wykształcone na Clementim, Bachu i Händlu uczennice p. Strobla, mają silny grunt pod stopami, po którym stąpając, śmiało już wycieczki robić mogą do krainy fantazji i uczucia, nie lękając się bezdroży, dziwactwa i sentymentalności.

Popis takich dwóch uczennic dobrze świadczy o pracy i pedagogicznym talencie nauczyciela.

REGATY.

—h— Tłumy zaległy most i gęstwie parku prazkiego onegdaj o czwartej po południu.

Z błękitnego nieba słońce słało żar na powierzchnię Wisły.

Wilgotne jej łono zarysowało się tysiącem zmarszczek pod ciśnieniem łódek, czółen i łodzi.

Były regaty.

Niedawno pobudowaną na wybrzeżu prazkiem rezydencję klubu rzecznego, który igrzyska owe sprawiał, przystrojono odświętnie w flag i wieńców mnóstwo.

Budynek wraz ze specjalną przed nim galerją zaroił się członkami klubu i gośćmi.

Po za trzecią (od Pragi) arkadą mostu kołysał się strojny w barwne flagi statek sędziów, z pp. T. Le-Brunem, H. Bielickim i K. Jacobsonem.

Nieopodal uwijała się lekka łódka startera, również dwiema banderami zdobna.

Godzina 4 minut 22.

Na znak startera ruszyły do gonitwy o medal srebrny dwa jednoosobowe grenlandczyki.

Jeden „Lina“ (flaga czerwona) prowadzony był przez p. J. Brelanda, drugi „Union“ (flaga niebieska) przez p. L. Riedla.

Tor, jak i we wszystkich gonitwach, półtorawiorstwowy, do nowego mostu i z powrotem.

Wysunął się przodem „Union“, który też przybył do mostu w minut szesnaście, pozostawiając za sobą o sążni kilkanaście „Linę“.

„Union“ jest własnością p. Jeszego.

Drugi wyścig rozpoczęto o godzinie 5 minut 1.

Wybiegły dwie łodzie sześciowiosłowe (własność klubu) „Mewa“ i „Ariadna“.

Pierwsza nosiła flagę czerwoną, druga błękitną.

Zwyciężyła, jak w poprzednim wyścigu, ta ostatnia barwa.

Czerwona „Mewa“ pozostała znaczny kawał drogi po za niebieską „Ariadną“, która dotarła do mety w minut szesnaście.

Zwycięzcy wioślarze pp. A. Hahnemann, K. Haberbusz, R. Roemer, H. Müller, H. Malhomme i J. Wache, oraz zręczny sternik p. E. Jachnikowski, ozdobieni zostali medalami srebrnemi.

Godzina 5 minut 46.

Do gonitwy trzeciej stanęły „Emma“ w czerwony strojna kolor i „Nadzieja“ w błękitny (czemu nie zielony?).

Każda z nich płynęła siłą dwóch wioseł.

I tym razem fortuna wierną się okazała barwie niebieskiej.

Do mety przybiegła pierwsza w minut 58 „Nadzieja“, zyskując dla wioślarzy pp. C. Hegnera i F. Mozera, oraz sternika pana Brelanda, medale srebrne i chwałę...

Zwycięzka łódź należy do pp. Biernatha i Warneckena.

O godzinie siódmej wkońcu ruszyli na dziesięciu prawie czółnach więcej do pięcio- i dziesięciorublówek niż do medalowej chwały mający pociąg przewoźnicy.

Na każdem czółnie wiosłowało dwóch przewoźników.

Więcej dbając o zysk niż o reguły sztuki, wyszukiwali oni miejsc płytkich, zamiast właściwego wiosłowania, popychając czółna przy pomocy mniej udoskonalonych swych wioseł.

Piętnastorublowy laur zyskał największą odznaczający się chyżością Hipolit Domenter.

Dziesięć i pięć rubli przyznano Franciszkowi Powiertowskiemu i Juljanowi Kopysko, których czółna dotarły do mety następnie.

Na tem skończyły się regaty.

Tłum zaczął się zwolna rozpraszać.

Tymczasem w rezydencji klubu rozpalała się różnobarwna illuminacja.

Członkowie i zaproszeni goście zasiadali do uczty, która się przeciągnęła długo, bardzo długo...

— Otrzymany został następujący telegram urzędowy: „Petersburg, 14 (26) czerwca. Z powodu ogłoszonego telegramu z Poznania o nieporządkach w Kaliszu, Główny zarząd prasy ogłasza dla obowiązkowego sprostowania, co następuje: W depeszach międzynarodowej agencji telegraficznej z dnia 13 (25) czerwca, według słów gazety *Ost. deutsche Zeitung*, wydrukowano wiadomość z Poznania z 12 (24) czerwca, która donosi, że w Kaliszu wybuchnęło wzburzenie przeciw żydom i protestantom, przyczem zburzono synagogę i kilka sklepów, oraz zabito 14 osób. Z otrzymanych urzędowych doniesień okazuje się, że w Kaliszu dnia 11 (23) czerwca rzeczywiście wydarzyły się znaczne nieporządki uliczne. Katolicy wybijali okna i drzwi w domach żydowskich. Do pomocy miejscowej policji były wezwane trzy szwadrony huzarów, ale jeszcze przed przybyciem wojska porządek został przywrócony przez miejscowe siły. Starcia ludu z wojskiem i wypadków zabicia nie było.“ *(Dniew. War.)*

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

= W nr. 134 *Praw. Wiest.* znajdujemy przepisy o przyjmowaniu alumnów do zakładów wojskowo-bankowych.

= Agituje się podobno w sferach administracyjnych myśl zmian w obecnie obowiązujących przepisach sanitarnych; wkrótce już ma być wybrana specjalna komisja do przejrzenia owych ustaw.

= Dom bankierski Kronenberga upoważniony został przez Towarzystwo kredytowe ziemskie galicyjskie do wypłacania należności za kupony od listów tegoż Towarzystwa.

= Dzisiaj odbyło się losowanie akcyj kolei warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej.

= Na ulicy Trębackiej, z powodu przeprowadzania kanału, przejazd od kilku dni jest całkiem zatamowany.

= W dniu wczorajszym we wszystkich sklepach stowarzyszenia spożywczego „Merkury“ odbywały się nadzwyczajne rewizje, a to przez delegację wyznaczoną przez zarząd tegoż stowarzyszenia.

= Po odbyciu egzaminów dojrzałości otrzymali świadectwa *maturitatis* następujący uczniowie klasy ósmej gimnazjum piotrkowskiego: Chudzyński Seweryn, Jeziorański Michał, Janczewski Stanisław, Karczewski Ed., Kohn Henryk, Olszewski Stanisław Marjan, Płoszko Adam, Szancer Jakób, Schayer Edmund, Smolikowski Zygmunt, Stolarski Adam, Szymański Edward i Zieliński Józef.

= W szkole sześcioklasowej realnej prywatnej pod zarządem p. Jana *Pankiewicza* odbył się dnia 26-go z. m. akt zamknięcia roku szkolnego. Ogółem było przy końcu roku w szkole uczniów 344, a otrzymało promocje do klas wyższych 195. Nagrody w książkach otrzymali z klasy wstępnej: Kuhnke August, Sulimierski Stanisław; z klasy pierwszej: Szczepkowski Stefan, Świątecki Jan, Biberstein Romuald; z klasy drugiej: Rozenblum Gustaw, z klasy trzeciej: Rozenblum Juljan i z klasy piątej Nicolsohn Jan. Uczeń klasy szóstej Winnicki Leon, w skutek złożenia egzaminu w szkole realnej rządowej, uzyskał

świadectwo z ukończenia kursu na sześć klas szkół realnych przepisanego.

= Z dniem dzisiejszym rozpoczęły się wakacje po tutejszych ochronach, trwające do 15 b. m.

= Wystawa obrazów Jana Matejki w sali ratuszowej trwać będzie jeszcze tylko przez tydzień bieżący i w dniu 7-ym b. m., o godzinie 6-tej po południu, stanowczo zamkniętą zostanie.

= Komitet Towarzystwa zachęty sztuk pięknych, w zastosowaniu się do ustawy towarzystwa, na posiedzeniach swych dnia 20 maja i 21 czerwca r. b. odbytych, postanowił ogłosić i niniejszem ogłasza następujące konkursy: malarski, architektoniczny i dwa rzeźbiarskie, z których jeden z nagrodą z zapisu ś. p. hr. Stanisława Szczęsnego Kossakowskiego. *Temata:* a) Na konkurs *malarski:* Obraz olejny, przedstawiający Bolesława Krzywoustego, zdobywającego Białogród na Pomorzu, wykończony według wymagań sztuki; wysokość figury pierwszoplanowej wynosić ma 24 cali; obraz zostaje własnością autora, który obowiązanym będzie złożyć fotografję nagrodzonego obrazu do zbiorów Towarzystwa. b) Na konkurs *architektoniczny:* W osadzie fabrycznej Żyrardów zaprojektować kościół katolicki na osób 1,000, licząc po $3\frac{1}{2}$ stopy ang. kwadratowej na osobę, oprócz presbiterium, ołtarzy i kruchty. Materjał do budowy ścian wyłącznie cegła i terracotta, ile możności nie zbyt rozmaitych modeli, bez zewnętrznego tynku, na fundament zaś kamień polny. Styl zwany wiślano-baltycki. Projekt całkowicie wykończony, z planami, elewacjami: frontową, boczną i tylną oraz z przecięciami: poprzecznem i podłużnem na skalę 7 stóp w calu angielskim. Do projektu dołączonym być ma przybliżony kosztorys, ułożony według cen warszawskich. Ogólna suma kosztu budowy nie powinna przenosić 30 tysięcy rubli. Projekt nagrodzony zostaje własnością Towarzystwa, które zastrzega sobie prawo odstąpienia takowego do użytku fundatorowi kościoła, udzielającego fundusz na powiększenie nagrody konkursowej. Plan sytuacyjnej części osady, w której kościół ma być zbudowany, w potrzebnej ilości egzemplarzy złożonym jest w kancelarji Towarzystwa dla chcących wziąć udział w konkursie. c) Na konkursy *rzeźbiarskie:* 1) Płaskorzeźba przedstawiająca Chrystusa rozmnażającego chleb i ryby. Temat żądany do wykonania w kamieniu. Płaskorzeźba ma być umieszczoną w ramie kamiennej w kształcie prostokąta, zakończonego półkołem. Szerokość tablicy z płaskorzeźbą ma wynosić cali $27\frac{1}{2}$, wysokość zaś cali $58\frac{1}{2}$. Wysokość figury pierwszoplanowej odpowiednia do wymiarów tablicy. Odlew ma być gipsowy. 2) Grupa w gipsie, przedstawiająca Dawida zabijającego Goliata. Wysokość figury pierwszoplanowej ma wynosić 24 cale. Prace konkursowe rzeźbiarskie zostają własnością autorów, którzy są obowiązani złożyć do zbiorów Towarzystwa po egzemplarzu fotografji z dzieł nagrodzonych. *Nagrody:* Autorowie prac konkursowych uznanych przez komitet Towarzystwa za najlepsze z liczby przyjętych do konkursu, jako odpowiadających podanym warunkom, otrzymają następujące nagrody: 1) za obraz olejny rs. *dwieście*, 2) za projekt architektoniczny rs. *trzysta*, 3) za rzeźbę na temat 1-szy rs. *dwieście*, i 4) za rzeźbę na temat drugi rs. *dwieście dwadzieścia siedm* z funduszu pochodzącego z zapisu ś. p. hr. Stanisława Szczęsnego Kossakowskiego. *Termin* złożenia prac konkursowych na powyższe temata wyznaczonym zostaje na dzień 31 grudnia r. b. Ocena prac konkursowych i wydanie nagród niezwłocznie potem dopełnione będą. Koszta przesyłki i zwrotu dzieł konkursowych należą do autorów. Dzieła konkursowe pozostawać mają na wystawie Towarzystwa w ciągu dwóch tygodni. Nazwisko i imię autora dzieła konkursowego, oraz miejsce jego zamieszkania podane być winny w kopercie zapieczętowanej, opatrzonej takim samym znakiem lub dewizą, co i dzieło konkursowe. Pokwitowania z odbioru dzieł konkursowych wydaje kustosz wystawy Towarzystwa.—Vice-prezes Towarzystwa, *W. Gerson.* P. o. sekretarza komitetu, *Ig. Kosmowski.*

= Wczoraj o godzinie trzeciej po południu rozpoczął się akt uroczysty zamknięcia roku szkolnego w instytucie głuchoniemych i ociemniałych. Akt ten zgromadził bardzo liczną publiczność i trwał przeszło dwie godziny. Dyrektor tegoż instytutu rz. r. st. Papłoński, w przydłuższej mowie przedstawiał obecny stan zakładu, jego środki i siły jakiemi rozporządza; wykazywał również potrzebę założenia w Warszawie drugiego podobnego zakładu, w któremby mogli pobierać naukę przychodni uczniowie. Szkoła taka, według zapewnień szanownego dyrektora, ma powstać już wkrótce i mieścić się przy ulicy Piwnej, w gmachu po augustjańskim; na utrzymanie jej zaofiarowała się dawać rada miejska dobroczynności publicznej rs. 500, magistrat miasta drugie rs. 500, a instytut rs. 750. Uczniów mogłaby pomieścić przeszło 100. Następnie uwiadomił p. Papłoński zgromadzenie, że również projektowanem jest założenie instytutu dla głuchoniemych dzieci wiejskich, który ma być już wkrótce w życie wprowadzonym. Zakład ten mieściłby się w folwarku Uwielin, w powiecie górno-kalwaryjskim, i przeznaczonym byłby dla 200 wychowańców; nauka trwać ma lat pięć. Chłopcy uczyliby się tutaj czytać, pisać, rachować, zajmowaliby się gospodarstwem i rzemiosłami. Dziewczęta uczyłyby się robót kobiecych, oraz gospodarstwa wiejskiego. Na utrzymanie tego zakładu dawałyby według możności gminy Królestwa, z których cztery już zobowiązało się wnosić rocznie następujące kwoty: gmina gub. warszawskiej rs. 1,060, kaliskiej rs. 1,591, płockiej rs. 1,645 i lubelskiej rs. 1,530. Sądząc z powyższego, przypuszczać można, że wszystkie gminy zaofiarują przeszło 10,000 rs., co na początek wystarczałoby. Następnie przystąpiono do zwykłego popisu, egzaminując kolejno wszystkie sześć klas. Pierwsze trzy klasy przedstawiły nauczycielki, wyższe nauczyciele. Zgromadzenie z widocznem zadowoleniem przysłuchiwało się egzaminom, nie mogąc wyjść prawie z podziwu, jak *niemi* mówili i trafnie odpowiadali na zadawane im pytania, poznając po ustach co do nich przemawiano. Ociemniali popisywali się muzyką instrumentalną i śpiewem. Z ust szanownego dyrektora dowiedzieliśmy się, że ociemniali grywali w karnawale na wielu zabawach i że zarobione pieniądze składają do kasy oszczędności, w której mają ogółem przeszło 4,000 rs. Po skończonym popisie, któremu do końca przysłuchiwała się publiczność mimo upału iście podzwrotnikowego, goście udali się oglądać wystawione w salach drugiego piętra roboty wychowańców zakładu, oraz muzeum i bibljotekę. W ogrodzie w osobnym przedziale jest bardzo starannie utrzymywany ogródek tak zwany botaniczny, w którym znajduje się wszystko to co potrzebnem jest do poznajomienia z początkami botaniki. W ogóle staraniu pana Papłońskiego, instytut ten zawdzięcza swoją znakomitą wartość.

= Panna Justyna Rafael-Machwicówna powtórzy jutro w „Aidzie“ partję Amneridy; przy pierwszym jej występie teatr letni był przepełniony.

= Jutro w Eldorado przedstawiony będzie sensacyjny dramat Philippsa „Nelly Armroyd“, grany w roku zeszłym kilkaset razy w Londynie.

= Adam Amilkar Kosiński przybył na krótko do Warszawy.

= Bibliografia polska, p. t. „Katalog nowych książek“ za miesiąc maj i czerwiec, opuściła już prasę.

= Wczoraj ku wieczorowi dął w Warszawie silny wicher. Niebo przecinały błyskawice. Chmury rozproszyły się koło godziny 9-tej bez kropli deszczu. Natomiast w Wilanowie panowała dłuższy czas silna ulewa. W Duchnowie zaś, należącym do p. Dziechcińskiego, oddalonym o trzy mile od naszego miasta, piorun uderzył w stodołę i zapalił ją, przyczem dwie obok stojące stodoły zgorzały do szczętu.

= **Wypadki.**

* Wczoraj o godzinie 9-tej wieczorem w domu nr. 15 przy ulicy Franciszkańskiej zapaliła się słoma w komórkach; ogień przez toporników oddziału pierwszego stłumiony.

* W sobotę około szóstej zrana na ulicy Senatorskiej w sklepie wiktuałów powstał ogień, skutkiem którego spaliło się wiele ruchomości; oddział ratuszowy płomienie ugasił.

* Na Rybakach znaleziono wczoraj ciało utopionego mężczyzny; był to szesnastoletni Grzegórz P.

* W fabryce Lilpopa i Rau dziś rano zmarł nagle pracujący przy fabrykacji kul, czeladnik ślusarski Janiszewski.

— Dnia 28-go b. m. przy wsiadaniu do dorożki na ulicy Chmielnej lub w drodze na Niecałą, zgubiono medaljon mozajkowy z fotografją. Dziecko uroniło najdroższą po ojcu pamiątkę! Przez wzgląd na to, uczciwy znalazca świętej dla rodziny rzeczy, nie przedstawiającej dla kogo innego żadnej wartości, zechce zwrócić ją, choćby za nagrodą do kasy teatru wielkiego. Zasłuży tem na serdeczne podziękowanie i dozgonną wdzięczność rodziny!

— W sobotę wieczorem zgubiono na ulicy Bielańskiej lub Długiej pęk kluczyków; znalazca raczy je zwrócić za nagrodą do naszej redakcji.

Dnia 23 czerwca o godzinie 7-mej wieczorem, w kościele archikatedralnym i metropolitalnym Ś-go Jana, ksiądz Zdzitowiecki, wikarjusz parafji Ś-go Krzyża, pobłogosławił związek małżeński zawarty między p. **Michałem Wysockim** inżenierem, a p. Antoniną **Struś** artystką muzyczną, b. uczennicą instytutu muzycznego, córką ś. p. Józefa, jeometry rządowego i Zofji ze Zwolińskich Strusiów. Na ślubie raczyli być: dyrektor, inspektor i profesorowie konserwatorjum, pod kierunkiem których zostało wykonane Veni-Creator Roguskiego. —12250—

Nekrologja.

† W dniu 3 lipca r. b., jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Apolinarego **Sienickiego,** b. urzędnika drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej, odprawione zostanie żałobne nabożeństwo w kościele powązkowskim, o godzinie **11-tej** zrana, poczem nastąpi przeniesienie zwłok do grobu familijnego, na które pozostałe rodzeństwo zaprasza krewnych, kolegów i znajomych. —12245—

† Ś. p. Stanisław **Krosnowski,** b. pułkownik inżenierji, zakończył życie w dniu 30 czerwca r. b., przeżywszy lat 76. Pozostała wdowa zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłego na nabożeństwo żałobne, odbyć się mające w kościele św. Krzyża w dniu 2 lica to jest we wtorek, o godzinie **11-tej** rano, oraz na wyprowadzenie zwłok na cmentarz powązkowski w tymże dniu i z tegoż kościoła o godzinie **4-tej** po południu. —12280—

† Ś. p. Karolina z Chełkowskich **Kwicińska,** wdowa po jenerał-lejtenancie wojsk cesarsko-rossyjskich, po długiej ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, w dniu 18 (30) czerwca r. b. przeniosła się do wieczności, przeżywszy lat 79. Pozostałe w smutku dzieci, wnuki i prawnuki, zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok zmarłej z dolnego kościoła św. Krzyża w dniu 20 czerwca (2 lipca) to jest we wtorek, o godzinie **6-tej** po południu, na cmentarz powązkowski dla złożenia w grobie familijnym, a następnie na nabożeństwo żałobne na drugi dzień we środę, o godzinie **11-tej** rano, w górnym kościele św. Krzyża odbyć się mające. —12265—

† W dniu 29 czerwca rozstał się z tym światem ś. p. Zdzisław **Dobrosławski,** urzędnik drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej. Pozostała żona z córką oraz rodziną zaprasza krewnych, kolegów, przyjaciół i znajomych na eksportację w dniu 1 lipca, w poniedziałek, o godzinie **7-ej** po południu, z kościoła Panny Marji na cmentarz powązkowski odbyć się mającą. —12281—

† Ś. p. Władysław **Roszkowski,** po długiej i ciężkiej słabości, opatrzony św. Sakramentami w wieku lat 53, dnia 29 czerwca r. b. o godzinie 1-ej w nocy życie zakończył. Wyprowadzenie zwłok nastąpiło w dniu dzisiejszym, to jest w poniedziałek, o godzinie **6-ej** po południu, z kościoła Wszystkich Świętych na Grzybowie na cmentarz powązkowski do grobu familijnego. —12257—

† Ś. p. generał-lejtenant Bohdan von **Menzenkampff,** przeżywszy lat 67, po krótkiej chorobie zmarł w d. 29 czerwca r. b. Pozostała w głębokim żalu żona wraz z synem zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z domu nr 39 przy ulicy Nowy-Świat w dniu 2 lipca r. b., to jest we wtorek, o godzinie **12-tej** w południe, na cmentarz luterański. —12273—

† Ś. p. Aleksander **Hummel,** b. kupiec, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, w dniu 29 czerwca przeniósł się do wieczności. Pozostała żona z trojgiem dzieci zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 2 lipca t. j. we wtorek, o godzinie **6-tej** wieczorem, z kaplicy przy ulicy Mylnej na cmentarz ewangelicko-augsburski. —12292—

† Dnia 26 czerwca r. b. zakończył życie w Vichy Artur **Wierzbowski,** inżenier główny drogi żelaznej mikołajewskiej. Zwłoki przewiezione będą do Warszawy. O dniu pogrzebu zawiadomienie nastąpi. —12275—

† Dnia 3 lipca, to jest we środę, o godzinie **9 i pół** nastąpi przeniesienie z katakumb do grobu zwłok ś. p. Wszesława **Jezierskiego,** na które rodzina zaprasza przyjaciół i znajomych zmarłego. —12266—

Przegląd polityczny.

Telegramy berlińskie rozwiązały wreszcie wątpliwą kwestję co do mandatu żądanego przez Austryję w celu zajęcia Bośnji i Hercegowiny. Na ostatniem posiedzeniu kongresu, na którem był także ks. Gorczakow obecnym, udzielono Austrji rzeczywiście jednogłośnie mandat, któremu tylko sprzeciwili się reprezentanci Porty. Prawdopodobnie ta opozycja będzie tylko warunkową, gdyż, jak *Biuro Reutera* donosi z piątku, austryjacki poseł hr. Zichy złożył wizytę wielkiemu wezyrowi, poczem natychmiast pod prezydencją sułtana zebrała się nadzwyczajna rada ministrów, która zajmowała się kwestją okupacji Bośnji i Hercegowiny przez wojska austryjackie; posiedzenie trwało prawie cały dzień i rezultatem takowego było wysłanie do Berlina nowych instrukcyj w kwestji bośniackiej.

Reprezentanci Porty otrzymali podobno polecenie sprzeciwienia się projektom okupacji austrjackiej, jeżeli takowa ścisłym terminem ograniczoną wpierw nie zostanie.

Zdaje się tedy, iż przeciw samej okupacji, w zasadzie, Porta nie miałaby nic do zarzucenia, i że zgo-

działaby się z tem, aby Austrja przeprowadziła trudne zadanie pacyfikacji i organizacji obu prowincji, byle tylko potem wybudowawszy kolej żelazną i kilka nowych dróg — wyniosła się tanim kosztem z Bośnii i Hercegowiny.

Zachodzi tylko wątpliwość, czy Austrja w tym samym duchu pojmuje znaczenie okupacyjnej misji, czy zechce zadawać sobie trud urządzenia dwóch prowincyj pod względem ekonomicznym i administracyjnym dla tego tylko, aby później Porta z jej pracy korzystać miała. Wygodnaby to była dla Porty sposobność przeprowadzania reform na półwyspie bałkańskim.

Prawdopodobnie omyli się Turcja grubo w swoich rachubach, bo w Wiedniu nie mają wcale ochoty obracać rożen przy cudzym ogniu i przygotowywać smaczny kąsek dla—Serbji, czychającej na sposobność wprowadzenia się do miłego sąsiedztwa. To ostatnie przypuszczenie opiera się nietylko na samych pogłoskach o agitacji serbskiej w Bośnji, ale znajduje potwierdzenie w memorjale bośniackich delegowanych, złożonym ks. Bismarckowi; memorjał ten zawiera długą litanję życzeń i objawia wielką inklinację ku Serbji, domagając się wyłącznie serbskiej, a w najgorszym razie mięszanej okupacji.

Z mandatem Europy w ręku, Austrja nie cofnie się w razie potrzeby od użycia środków przymusowych, choćby takowe do zbrojnych zatargów z Turcją doprowadzić miały. Z Wiednia piszą do dzienników pruskich o przygotowaniach militarnych w celu wkroczenia z armją 80-tysięczną do Bośnji pod dowództwem Filipowicza i Jowanowicza.

Jak daleko posuną się wojska austrjackie, nie można jeszcze teraz oznaczyć; *Nat. Ztg.* utrzymuje, że w krótkim czasie czarno-żółta chorągiew powiewać będzie na szańcach Nowego Bazaru.

Pierwotne wersje, jakoby kongres nie chciał zgodzić się na udzielenie mandatu Austrji do zajęcia Bośnji, pokazują się teraz jako zfałszowane. *Nord Allg. Ztg.* bowiem pisze w tej sprawie: „Dyskusję nad kwestją bośniacką rozpoczęli delegowani angielscy; nietylko żadne z mocarstw nie protestowało, ale nawet Niemcy szczególniej gorącemi słowy popierały Austrję, a Anglja i Rossja wyraźnie orzekły, że zaprowadzenie cywilizacji i kultury w zachodniej części półwyspu bałkańskiego, koniecznie Austrji powierzonem być musi.“ Hr. Andrassy tedy zatryumfował rzeczywiście w przeprowadzeniu swego programu, czy tylko trofea przyniosą mu spodziewaną korzyść, pokaże się w drugiej części.

Deutsche Ztg zamieszcza charakterystyczny szczegół o zwrocie w polityce wiedeńskiej skutkiem ostatnich wypadków akcji dyplomatycznej w Berlinie. Dziennik wspomniany zapewnia, że 26go czerwca drogą telegraficzną wstrzymano nagle prace fortyfikacyjne pod Przemyślem w Galicji i polecono natychmiast rozpuścić wszystkich robotników; nadto korpus inżenierji wysłany z Ołomuńca do Galicii został napowrót do swej załogi cofnięty.

Na sobotniem posiedzeniu kongresu, poprzedzonem konferencją prywatną delegatów europejskich pod prezydencją ks. Hohenlohe, miała być poruszoną sprawa zachodniej Rumelji a przy niej także kwestja helleńska; w skutek czego reprezentant Grecji po raz pierwszy miał uczestniczyć w posiedzeniu kongresu.

Telegramy prywatne.

Warszawa 28-go czerwca wieczorem.

Wiedeń 27-go.—Telegram *Polit. Corr.* z Aten: Od trzech dni toczy się w okolicach Kanei (na Krecie) zacięty bój między turkami a powstańcami kreteńskimi. Turcy sami wystąpili zaczepnie przeciw spokojnym mieszkańcom. W Konstantynopolu spodziewają się w tych dniach ważnych ruchów wojsk rossyjskich.

Warszawa dnia 29-go.

Berlin 28-go. — Cesarz spał przez noc bardzo dobrze i spokojnie z małą przerwą. Dwie tylko jeszcze rany nie zagoiły się.

Berlin 28-go. — Posiedzenie kongresu trwało od godziny 2-ej do 5-ej. Książę Gorczakow był obecny. *Reichsanzeiger* publikuje rozporządzenie, mocą którego każdy przybysz do Berlina musi okazać pasport albo kartę legitymacyjną.

Londyn 28-go czerwca. Wczoraj aresztowano tu Karola Marvin ostatnio pisarza w Foreign Office, pod zarzutem, że to on wydobył z archiwum swego biura kopię umowy anglo-rossyjskiej, zawartej d. 30 maja, i dał ją dla ogłoszenia redakcji *Globe*. Po skonstatowaniu tożsamości osoby, aresztowany został wypuszczony na wolność za kaucją 200 funt. ster., którą wydawca *Globe* złożył. Z przedwstępnego przesłuchania okazuje się, że Marvin d. 30 maja pomagał dwu urzędnikom wyższym przysposabiać odpisy memorjału anglo-rossyjskiego. Tegoż dnie podał *Globe* w edycji specjalnej streszczenia dokumentu. Potem skopiował Marvin tękst memorjału i *Globe* znowu ten tekst podał. Dalsze prowadzenie sprawy przeciw Marvinowi odroczono do d. 6 lipca. Wczoraj w izbie niższej deputowany Hayter interpelował Nortcote'a, czy to prawda, że baszybuzuki pod Kaneą na wyspie Krecie mordowali świeżo kobiety i dzieci. Northcote odpowiada, że nie odebrał co do tego żadnej wiadomości, że wieści w gazetach podawane mogą być przesadzone, że jednak rząd polecił Layardowi wystąpić z przedstawieniem do Wielkiej Porty.

Londyn 28-go.— Po kilkogodzinnej dyskusji, Izba lordów jednogłośnie przyjęła w drugiem odczytaniu bil o średniem nauczaniu w Irlandji. Wszyscy mówcy przemawiali za projektem rządowym.

Wiedeń 28-go. — Urzędowa *Wiener Ztung.* zamieszcza własnoręczne pismo cesarskie do księcia Auersperga. Franciszek Józef zarządza odroczenie rady państwa od 27 czerwca na czas nieokreślony, wyraża radzie swoje najzupełniejsze uznanie i podziękowanie cesarskie za pełny poświęceń zapał i duch patryotyzmu, którego rada złożyła dowody, przeprowadziwszy trudne dzieło ugody w sposób odpowiadający interesom obu połów monarchji i całego państwa; w końcu zaś objawia nadzieję, że coraz głębiej się zakorzeni poczucie wspólności i solidarności interesów w obu połowach monarchji a państwo w pełni siły rozwijać się będzie na nowo utrwalonych podstawach przy wspólnem wszelkich sił spółdziałaniu. Jednocześnie ogłoszone zostały w *Amtsblacie* wszystkie prawa ugodowe.

Londyn 28 go. — Donoszą *Timesowi* z Terapji (pod Konstantynopolem): aresztowano około 20 osób; są one obwinione o udział w spisku dla przywrócenia na tron Murada. Po raporcie ministra policji, że stronnictwo Murada liczebnie wzrasta, kazał sułtan znacznie wzmocnić garnizon Stambułu.

Paryż 28-go. — Oddanie Sofji wywołało w Anglji wielkie niezadowolenie *Debats* ganią postępowanie kongresu, który się zrzekł wszelkich dla Konstantynopola linji obronnych. Rossja, ustępując w zasadzie, osiągnęła wszystko w rzeczywistości; Austrja to przewidziała ale nie zapobiegła temu.

Londyn 28-go. — Z dobrego źródła dowiaduje się *Times*, że Salisbury wkrótce tu powraca i że koniec kongresu nastąpi 6 lipca.

Berlin 29-go. — Porta wykazała, że jej dochody z Bulgarji wynosiły brutto 222 miljony piastrów (około 15 miljonów rs.), że więc poprzestanie na haraczu 80 miljonów piastrów. Kongres uważa tę ostatnią cyfrę jako za wysoką. Grecja jest bardzo pognębiona obojętnością Angljii dla swojej sprawy. Corti i Andrassy silniej popierają jej pretensje, niż Beaconsfield. Dowódcami wojsk austryjackich, mających wkroczyć do Bośnji i Hercegowiny, będą mianowani Filipowicz i Jowanowicz; komisarzem cywilnym będzie przy nich Preszky. Rumunja dostanie stanowczo ujścia Suliny, Rosja ujście Kilji, począwszy od Reni.

Zagrzeb 28-go.—Budują tu bardzo szybko koszary obok dworca kolei, mniej więcej na tysiąc ludzi.

Warszawa dnia 30 czerwca.

Berlin 29-go. — Cesarz przez całą noc bez przerwy spał spokojnie.

Ateny 29-go. — Grecki kongres w Laryssie został wezwany przez konsula angielskiego o to, żeby nakłonił około 40,000 zbiegów z Epiru i Tessalji do powrotu; z obawy jednak nowych rzezi nie chciał wziąć na siebie za to odpowiedzialności.

Wiedeń 29-go. — Zgromadzenie narodowe wyspy Krety doręczyło konsulom europejskim memorjał o gwałtach, jakich turcy dopuścili się w ciągu dni ostatnich. Negocjowana w Paryżu pożyczka grecka została już podobno zaciągnięta. Hussejn basza zażądał cofnięcia się z zatoki Suda wszystkich statków cudzoziemskich.

Paryż 29-go. — Donoszą z Konstantynopola, że Turcja będzie wolała raczej zdać się na łaskę i niełaskę Rosji, aniżeli uchwały kongresu podpisać.

Paryż 29-go. — Ministrowie angielscy odmówili członkom stronnictwa torysowskiego przedstawienia pięciu pierwszych protokołów kongresu; zapewnili ich atoli, że bez uprzedniego porozumienia się z parlamentem nie nastąpi żaden krok zobowiązujący.

Berlin 29-go. — Posiedzenie kongresu od godziny 2-ej do $4^{3}/_{4}$. Wszyscy delegaci między innymi i ks. Gorczakow, byli obecni. Udzielono Austrji mandat do zajęcia Bośnji i Hercegowiny. Turcy żądają, ażeby okupacja ta trwała dłużej od rosyjskiej okupacji Bulgarji. Rumunowie stracili wszelką nadzieję urzeczywistnienia swych życzeń, ale wytrwale trzymają się swego memorjału.

Londyn 29-go. — *Times* mniema, że Bośnja i Hercegowina muszą być nieodwołalnie oderwane od Turcji. Przyłączenie ich do Serbji lub utworzenie dwu odrębnych księstw jest niemożliwe; silną rękę, jakiej tu potrzeba, tylko w Austrji znaleźć można.

Berlin 29-go. — Sytuacja stała się znowu poważniejszą. Członkowie kongresu zobowiązali się specjalnie co do kwestji, która teraz przychodzi na porządek dzienny, zachowywać jak największą dyskrecję, ażeby wzburzona dyskusja dziennikarska nie przeszkodziła rozwojowi obecnej fazy kongresowej. Stosuje się to widocznie do kwestji hercegowińsko-bośniackiej. Porta przedstawiła komisji specjalnej swój plan nowej organizacji tych krajów, które mają być złączone i otrzymać reprezentację narodową.

Warszawa dnia 1-go ilipca.

Berlin 30-go. — Cesarz prawie bez żadnej przerwy spędził noc spokojnie.

Elberfeld 30-go. — Wczoraj wieczorem zapadł się tunel kolei żelaznej pod Schwelmem na długości około 30 metrów. Przyczyna wypadku taka, że przez nagłe osunięcie się góry, rusztowanie ciesielskie załamało się, przyczem ziemia zasypała 7 murarzy i 1 górnika. Sądzą tu, że wszystkie te ofiary nie żyją. Nie będzie się można dostać do nich prędzej niż za jakie 8—10 dni.

WYKAZ

wynagrodzeń wypłaconych w miesiącu maju 1878 roku przez Towarzystwo ubezpieczeń „Jakor" za szkody w Królestwie Polskiem zrządzone pożarami.

A. W ubezpieczeniach rolnych.

		Powiat	rs.	k.
Chłopski Chaim,	Lubiszow	Opoczyński	429	—
Feinkuchen Josek,	Celiny	Stopnicki	741	—
Goldberg Herszek,	Jagodne	Iłżecki	1684	—
Kakowski Juljan,	Nowopole	Ciechanowski	1045	—
Dębowski Wawrzeniec,	Ługi	Koniński	441	—
Kobyłecki Józef,	Młodowin dol.	Łaski	1820	—
Szerwiński Jakób,	Taboryszki	Maryampolski	1581	—
Sierpiński Michał,	Zimno	Tomaszowski	14	95
Skąpski Józef,	Józefowo	Wołkowyszki	398	25
Geuer-Adjut. Minckwitz,	Wołkowyszki	Wołkowyszki	4146	22
		Łącznie rs.	**12,300**	**42**

B. W ubezpieczeniach fabrycznych i miejskich.

		Powiat	rs.	k.
Dębowski Wawrzeniec,	Ługi	Koniński	174	—
Pentz Jan,	Radom	Radomski	11374	—
		Łącznie rs.	**11,548**	—

W ogóle wypłacono w miesiącu maju 1878 r. rs. **23,848 42**

Warszawa dnia 15 Czerwca 1878 r.

Zarząd warszawskiej jeneralnej reprezentacji Towarzystwa ubezpieczeń „Jakor."

Członek komitetu nadzorczego **Adam Byszewski.** — Jeneralna reprezentacja **Edward Epstein i Goldberg.**

1—1—11896

Kurs giełdy warszawskiej, — dnia 1-go lipca 1878 roku.

Weksle:	Dopełnione tranzakcje.	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Berlin á vista z krótkim terminem (2 dni) 300 marek	142 65-80-95;-143 10-25-40	143.40	—.
Londyn 3 mies. „ „ za 1 f. st.	9.68	9.70	—.
Paryż 8 dni „ „ za 300 fr.	115.65;-80-95;-116.10-25	116.40	—.
Wiedeń 8 dni „ „ za 150 fl.	124 65;-125.10	125.40	—.

Papiery publiczne.	Dopełniono tranzakcji.	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Obligi skarbowe rs. 100	—.	—.	—.
4% L. zast. 3 okr. ser. I i II.	—.	100.	—
5% L. z. nowe z r. 1869 duże.	98.75-80	98 95	98.60
„ „ „ małe.	98.50-60	98.75	98.35
Listy zast. m. War. serji I.	— .	93.	92.60
„ „ „ „ II.	92.75	92.90	92.50
„ „ „ „ III.	91.50-65-70	91.80	91.40
Listy zast. m. Łodzi serji I i II	—.	—.	—.
4% List. likwidacyjne duże	87.90	88.05	87.60
„ „ małe	—.	—.	—:
Bil. Bank. Oes. ser. I. II. i III.	—.	99.	—.
Ros. Poż. Prem. z r. 1864	—.	239.	—.
„ „ z r. 1866	—.	235.	—
5% Listy zastaw. rossyjskie	—.	—.	—.
Pożyczka wschodnia	—.	95·25	—.

Akcje i Obligacje.	Dopełniono tranzakcji.	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Akc. wiel. tow. Ros. kolei żel. za rs. 125	—.	—.	—.
Akc. dr. żel. War.-W. rs. 100	—.	—.	—.
Akc. dr. żel. War.-B. rs. 100	—.	80.	—.
Akc. dr. żel. War.-Terespolsk.	—.	81 50	131.
Akc. dr. żel. Fabr.-Łódzkiej	—.	—.	112 50
Akc. Banku Hand. w Warsz.	244.	248.	244.
Akc. Banku Dyskont. w War.	—.	250	245.
Akc. Banku Handl. w Łodzi	—.	—.	230.
Akc. War. Tow. ub. od ognia	—.	—.	120.
Akc. War. Tow. fabr. cukru	—.	—.	—.
Akc. Tow. fab. cukru Józefów	—.	—.	—.
Akc. Dobrzel. T. fabryki cukru	—.	600.	550.
Akc. T. Lilpop, Rau i Loew.	—.	248.	—.
Akc. Towarzystwa fab. machin	—.	—.	500.
Akc. Towarz. Łazien i Łaźni	—.	—.	—.

Wartość kuponów od listów zast. 10 nowych $12\frac{1}{2}$ zastawnych m. Warszawy ser. I i II 125 m. Łodzi 86 listów likwidacyjnych $33\frac{1}{3}$ obligów skarbowych 100 pożyczki prem. 1ej emisji $233\frac{1}{4}$—2ej emisji 150

Monety: Półimperjały rs. 8.05 —. Sztuki dwudziestofrankowe rs. 7 87. marki niemieckie rs. — kop. 48 pruskie bilety bankowe rs. — kop.— bankowe guldeny austryjackie rs. — kop. 84

— Wysokość wody na Wiśle stóp 0 c. 10

STAN POWIETRZA

Dziś rano ciepła st. 13, w południe 18 Reomura (757 Odmiana.)

TEATR LETNI.

Dziś: **Kwiat z Tlemcenu.—Jestem zabójcą! – Kiedyż obiad?** Jutro: **Aida.**

TEATR WIELKI.

Dziś: **Neron.**

Teatr ze Lwowa:

ELDORADO: Dziś: **Kuglarka.**—Jutro: **Nelly Armlryd** (Lost in London), dramat w 8 obrazach Philipps'a z nową **wystawą**, codzień aż do odwołania.

Dolina Szwajcarska.

PROGRAM Koncertu Bilsego.

Jutro we Wtorek dnia 2 Lipca r. a.

Pomiędzy innemi wykonane będą:

1. Cisza morska i szczęśliwa podróż, uwertura koncertowa Mendelssohna-Bartholdy.
2. Fantazja z op. „Mojżesz," na arfę, Parish-Alvarsa, wyk. panna Jansen.
3. Fantazja z op. „Les Dragons de Villars," Józefa Duponta.
4. Uwertura z „Kalidasa Sakuntala," Karola Goldmarka.
5. Utwór koncertowy na kornet a piston, A. Stahlknechta, wykona pan Teodor Hoch.
6. Uwertura z opery „Mignon," Ambrożego Thomasa.
7. Pochód niewiast, z op. „Lohengrin," Ryszarda Wagnera.

Początek o godz. 7.—Wejście kop. 30.

Codziennie Koncert,

Dyrekcja Dróg Żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej,

podaje do wiadomości, że w dniu 22 Czerwca (4 Lipca) r. b., o godz. 11 rano, na stacji towarowej drogi Warszawsko-Wiedeńskiej, odbędzie się licytacja na sprzedaż około 103 korcy węgli kamiennych, pochodzących z kopalń Dąbrowskich. —12248—1—1

Poszukuje się

Ucznia z klassy 7-mej lub 6-sej

przyzwoicie wychowanego, pilnego i któryby był zdolny przysposobić chłopczyka ośmioletniego do klassy 3-ciej gimnazium. Czas zaś pozostały od nauk, ma być obracany na prowadzenie rejestrów gospodarskich. Ktoby więc mógł przyjąć podobne zobowiązanie od 1-go Lipca lub od Nowego Roku r. b., może się zgłosić listownie pod adresem przez Zamość w Dzierążni **Rudnicki.**

1—3 — 12233 —

Magazyn Ubiorów Męzkich

KAROLA SZLIS

MIODOWA Nr 15.

Garderoba letnia, gotowa lub obstalowana, obecnie jako w drugiej połowie sezonu, po cenach **zniżonych**, krój znany **z dobrego gustu**, suknia **elegancka**,

5—7 — 11936 —

Potrzebną jest

Bona Francuzka,

na wieś, do bardzo zamożnego i zacnego domu, do jednej dziewczynki. Zgłosić się codziennie od 9 rano do 10 i od 2 po południu do 4-tej, przy ulicy Mazowieckiej Nr 16-sty, w bramie na lewo, 2-gie piętro.

1—2 — 12274 —

Potrzebny jest

Majster do tartaka parowego,

znający swój fach dokładnie. Wiadomość w handlu szkła i krystałów fabryki Czechy. Senatorska Nr 477 a.

—12242—1—3

BONA

Niemka, potrzebną jest do dzieci, z dobremi świadectwami. Wiadomość przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 4, mieszkania 15, od frontu.

—12055—3—3

Amatorom Lodów.

Polecamy wyborne w trzech gatunkach **Lody po $12\frac{1}{2}$ kop. porcja,** w fabryce cukrów Kozłowskiego, oraz wyborne **Cukry Desserowe i Karmelki,** w wielu gatunkach, codzień świeże. Nowy-Świat Nr 67.

—11664—4—4

FABRYKA POŃCZOCH

egzystująca od roku 1830.

PARYZKIE DAMSKIE GORSETY u A. BIELDER Hotel Europejski i Sp. Krzyżka Nr 11 TANIE CENY

SKŁAD GŁÓWNY BIELIZNY Gotowej Damskiej i Męzkiej.

—12231—1—6

Do najęcia od 8-go Lipca Krakowskie-Przedmieście, wprost Saskiego placu Nr 36 na parterze,

POKÓJ

o dwóch Oknach, Przedpokój, umeblowane, z usługą za rs. 22 miesięcznie Wejścia osobne eleganckie. Wiadomość pod Nr 15.

1—3 — 12223 —

Student matematyk

znający jezyki, życzy sobie towarzyszyć osobie wyjeżdżającej do **kąpiel morskich** jako nauczyciel **bez wynagrodzenia.** Adres Pawia Nr 2, mieszkania 5.

1—2 — 12219 —

Potrzebny jest

PISARZ

obrotny i znający język rossyjski. Wiadomość przy moście Aleksandrowskim na parostatku rządowym **Wisła**, codziennie do 1-ej w połowie. Tam również można odebrać zgubiony **Zegarek złoty** z łańcuszkiem i kluczykiem. 1—1 | 12225 —

Są do sprzedania za rs. 40:

Stół, Kanapa i 6 Krzeseł wyściełanych, oraz 2 Łóżka, sprzęty kuchenne i fajans. Ulica Żórawia Nr 22, mieszkania 1. —12255—1—3

Kto z pp. Budowniczych zechce mieć

Plany lub Kopie

starannie i prędko wykończone, raczy złożyć adres w Redakcji Kurjera Warsz. pod lit. K. T.

—12240—1—1

Magazyn Kaukazki Z. SAGROJEWA

ulica Królewska Nr domu 1-szy dawniej Bayera

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że tylko co otrzymałem wielki wybór Materji Perskich jedwabnych, a mianowicie: Kanaus, czarny Fai, atłas i Kaukazkie srebrne wyroby, atłasowe kołdry, gotowe szlafroki. Sprzedaje po najtańszych cenach, jak również na wyżej wskazane przedmioty, przyjmuje obstalunki. 1—6 — 12232 —

Kąpiele letnie Wiślane

Na sezon roku bieżącego ustawiłem na wodzie czystej i bieżącej przy ulicy Solec, na wprost kościoła Św. Trójcy, przy Magazynie Solnym, o czem mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność.—**A. Wiśniewski.**

1—2 — 12207 —

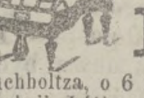
Zegar stołowy antyk,

Futra, Garnitur mebli, Lampy, Obrazy, Sprzęty kredensowe, oraz kuchenne, z powodu wyjazdu do sprzedania. Wiadomość, ulica Biała Nr 4, mieszkania Nr 5,

1—4 — 12234 |

Stół, Kanapa, 2 Fotele, 12 Krzeseł—mahoniowe,

z powodu wyjazdu są do sprzedania za przystępną cenę. Ulica Nowogrodzka Nr 19, mieszkania 9. —12135—2—3



Jest do sprzedania

Fortepian

Buchholtza, o 6 i pół oktawach, wybornej konstrukcji, Łóżka mahoniowe, Garnitur francuzki, utrechtem i rypsem kryte tremao, Kredens i t. p. Wiadomość, ulica Długa Nr 10, 1 sze piętro od frontu, mieszkania Nr 4,

—12045—3—3

MAMKI

wiejskie i miejskie, są u Akuszerki. Ulica Wilcza Nr 18 nowy. —12094—3—3

Kareta potrójna, średnia nowa,

jako ostatnia z ogłoszeń wyprzedaży Powozów po ś. p. Stanisławie Kozłowskim, fabrykancie, jasną materją wybita, wykończona starannie z elegancją, z kufrem i pudłem, jest do sprzedania za cenę przystępną. Ulica Elektora na i róg Orlej Nr 8, pod tą samą firmą, w Fabryce Powozów. 2—3—12136

MEBLE

i sprzęty gospodarskie, są do sprzedania w domu przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, naprzeciw kościoła Ś-go Krzyża, pod Nrem 6, mieszkania 19. —12111—2—3

MASZYNA

do szycia fabryki Hove'go, jest do sprzedania, Karmelicka Nr 13 lit. a. Stróż wskaże.

—12149—2—2

Plac Ś-go Aleksandra Nr 14,

Dwa Pokoje umeblowane,

widne, z usługą, samowarem, na 1-m piętrze, zaraz do najęcia. —12246—1—1

MIESZKANIE,

z 5-ciu Pokoi i Kuchni na 2-giem piętrze od frontu, w domu Nr 2, Krakowskie-Przedmieście, naprzeciw Kopernika z powodu wyjazdu do najęcia od 1-go Lipca r. b

1—3 — 12206 —

SKLEP

jest do wynajęcia przy ulicy Niecałej Nr 3, za cenę bardzo przystępną, a to od dnia 8-go Lipca 1878 r. Wiadomość w Magazynie obuwia. —12208—1—3

DOROŻKARZ Nagrody rs. 1.

Dama która wsiadła na Placu Teatralnym, do Hotelu Wiktorja, zostawiła w dorożce książkę, papiery i drobiazgi—za zwrotem których do Szwajcara Hotelu Wiktorja, otrzyma powyższą nagrodę. —12221—1—1

Portmonetkę

z pieniędzmi i notatkami, zostawioną na ławce w Saskim ogrodzie przy kumysie w czwartek wieczorem. Sumienny znalazca, zatrzymawszy sobie stosowną nagrodę, raczy oddać do Zakładu Kumysowego.

1—3 — 12210 —

Nagrody 10.

W Poniedziałek dnia 12 (24) Czerwca roku bież. przechodząc ulicami Krakowskiem Przedmieściem, około ulicy Hr. Berga, idąc do kościoła Ś-go Krzyża, zgubiono papierami bankowemi przeszło rs. 50, tem bardziej, że pieniądze te pożyczone zostały przez biednego rzemieślnika, dla zapłacenia komornego. Uprasza się łaskawego znalazcę o zwrot tej summy do redakcji tegoż pisma pod literami **A. W.** 1—1 — 12235 —

Kurator Szpitala Ś-go Łazarza
na mocy decyzji Rady Miejskiej Warszawskiej Dobroczynności Publicznej z dnia 29 Maja r. b. Nr 10043, podaje do wiadomości, iż w dniu 27 Czerwca (9 Lipca) 1878 r., o godzinie 10 rano, w gmachu tegoż Szpitala pod Nrem 1751 przy ulicy Książęcej, odbędzie się głośna in plus licytacja na sprzedaż starej miedzi w kotle parowym, miskach porcjowych i rurach funtów 749;—starego mosiędzu w kranach i spławaczkach funtów 108;—starej blachy żelaznej z dachu funtów 6,600;—starej blachy cynkowej funtów 170;—żelaza lanego funtów 1975;—żelaza kutego funtów 224;—skrawków płóciennych funtów 250, oraz różnych efektów gospodarczych wyszłych z użycia i rzeczy po zmarłych chorych należycie wydezynfektowanych. —12077— —3

W szkole sześcioklasowej Realnej Prywatnej Męzkiej z oddziałem Zasadniczym i Pensjonatem, przy zbiegu ulic Leszna i Rymarskiej NN-ra 1 i 5 istniejącej, kurs nauk zakończony został w dniu 14 (26) b. m. i r., rozpocznie się na nowo dnia 9 (21) sierpnia tegoż roku, zapis zaś dawnych uczniów i egzamen wstępny nowych kandydatów trwać będzie codziennie od godziny 9 zrana do $2^1/_2$ po południu, poczynając od dnia 4 (16) Sierpnia aż do zapełnienia miejsc wakujących— o stanie urządzenia i powietrza lokalu zakładu każdy interesant na miejscu przekonać się raczy.—Przełożony Zakładu Radca Kolegjalny **Józef Górski.** —12140—2—2

Hipolit Stefański,

Nauczyciel Gimnazjum 5 go i zarazem Pomocnik gospodarzy klassowych, przyjmuje Uczniów na Stancję. Wiadomość, ulica Żelazna Nr 28, a od dnia 8 Lipca ulica Złota Nr 13a, codziennie od godziny 4 do 6. —12123—2—3

PENSJONAT

dla uczniów szkół rządowych, zakładów naukowych prywatnych, oraz dla chcących przygotować się do szkoły.
Ulica Leszno Nr 25, 2-gie piętro dom W-go Kubarskiego. Zapis codziennie prócz świąt od 5-tej do 7-mej po południu.

Kazimierz Michałowski,
Nauczyciel prywatny. Urzędnik Dyr. Główn. Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.
3—0 — 11790 —

PENSJA PRYWATNA, 4-ro klassowa żeńska. z klassą przygotowawczą.—Na mocy upoważnienia JW. Kuratora Okręgu Naukowego Warszawskiego. Szkoła prywatna żeńska, utrzymywana przez niżej podpisaną, przy ulicy Miodowej w domu pod Nr 1 z początkiem przyszłego roku szkolnego 1878/9 przekształcona zostaje na pensję 4-ro klassową żeńską z klassą przygotowawczą, z kursem odpowiednich klass gimnazjum żeńskiego. Zapis uczennic do powyższego zakładu odbywać się będzie w czasie nadchodzących wakacji w godzinach przedpołudniowych, kurs zaś nauk zacznie się dnia 20 Sierpnia (1-go Września) r. b.

Leokadja Kosmowska,
3—3 — 11951 —

Józef Nostitz-Jackowski,

b. **Rejent Gubernialny,** mianowany **Notarjuszem** przy kancelarjach hipotecznych Sędziów Pokoju w Warszawie, otworzył kancelarję przy ulicy Miodowej Nr 3, w domu Mecenasa Grabowskiego. —12081—2—3

Ważna wiadomość
DLA SZANOWNYCH DAM.

Dawniej pracująca u pani Gajsner, obecnie otworzyłam **Pracownię Sukień i Okryć Damskich,** które wykonywam podług najnowszych żurnali i życzenia Dam,—z czem polecam się łaskawym względom Szanownych Dam.

Aleksandra Kosińska.
Róg ulicy Próżnej i Zielnej Nr 73.
—12113— —5

Potrzebne są zaraz

P A N N Y

kompletnie uzdolnione, podręczne i do nauki. Pracowni Sukien, Okryć i Strojów Damskich Marji Gałkowskiej. Podwale Nr 14.
—12247—1—3

PANNA

uzdolniona do kroju sukien; poszukuje miejsca w magazynie damskim. Adresy składać pod lit. A. W. w Redakcji Kurjera Warsz.
—12228—1—3

RS. 6,000

do wypożyczenia na 8%, na pierwszy numer hipoteki po Towarzystwie Kredytowem miejskiem, lub wiejskiem, na mały folwark niedaleko Warszawy. Wiadomość może być udzielonna ale bez pośrednictwa, Warszawie Bednarska Nr 23, 2-gie piętro.
1—3—12260

Potrzebny jest zaraz

STUDENT ROSSJANIN,

dla dawania lekcji matematyki i ruskiej literatury. Zgłosić się na ulicę Chmielną Nr 1, mieszkania Nr 26, między 10 a 12 z rana.
—12227—1—3

M A M K I

ze świeżym i starszym pokarmem, bez długu i z małym. Ulica Długa Nr 32, w Kantorze Mamek. —12256—1—2

Potrzebna jest zaraz

Panna-Służąca,

mówiąca po russku, umiejąca dobrze czesać i szyć, opatrzona dobremi świadectwami.—Wiadomość przy ulicy Instytutowej Nr 4,—mieszkania Nr 4. —12238—1—3

Potrzebna jest

P A N N A

do szycia bielizny na maszynie, ulica Leszno Nr 33 nowy. —12213—1—1

U Akuszerki **A HORN,** jest

Mamka

z trzy-tygodniowym pokarmem, przy rogu ulic Twardej i Pańskiej Nr 28 nowy.
—12237—1—1

Rs. 12,500,

do ulokowania na umiarkowany procent, na 1-szy numer hypoteki, lub zaraz po Towarzystwie. Pośrednictwo osób trzecich wyłącza się. Wiadomość w Składzie Papieru **W. Mestenhausera,** — Wierzbowa Nr 614 b,— w Warszawie. —12216—1—3

Do sprzedania

MAJĄTEK ZIEMSKI

włók 38. Ogólny szacunek rubli 15.000.—Bliższa wiadomość: ulica Widok Nr 3, mieszkania Nr 8, od godziny 4-tej do 6-tej po południu. —12249—1—2

Jest do odstąpienia zaraz

Restauracja z Ogrodem,

na jednej z pryncypalnych ulic. Wiadomość u Rządcy domu, róg Leszna i Rymarskiej Nr 737/8. —12224—1—3

Z powodu nagłego wyjazdu jest do sprzedania

Handel Spożywczy,

ogółem lub do obrachunku towaru. Ulica Chmielna Nr 20. —12244—1—3

Do sprzedania

A P T E K A

na prowincji, przy stacji drogi żelaznej, mająca obrotu rs. 2.700, cena rs 6.000. Bliższa wiadomość u B. Bukaty i Spółki. — Ś-to-Jerska Nr 12. —12229—1—4

Uczeń

VII klasy, życzy sobie przez czas wakacji udzielać korepetycji, może wyjechać i na prowincję. Wiadomość Nr 3, u p. Olszewskiego, w cukierni Nr 4, Krakowskie-Przedmieście wprost Kopernika. 1—2—12217

Uczeń

klasy wyższej gimnazyjum filologicznego, życzy sobie w charakterze korepetytora wyjechać na wieś na czas wakacyjny. Wiadomość przy ulicy Wspólnej Nr 32, mieszkania Nr 6.
1—3—12215

Władysław Piętkowski

b. Referent Wydziału Cywilnego b. Kommissji Rządowej Sprawiedliwości **mianowany obecnie Rejentem w Częstochowie,** otworzył Kancellarję w domu Nr 43.
2—3 — 12076 —

Do St. Petersburga

W tych dniach przyjeżdżam, przyjmuje w komis różne zlecenia. Proszę o zostawienie adressu w redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami **X. C, O.** 2—2 — 12102 —

POSSESJA

nowo-zbudowana, w części z domem frontowym murowanym o piętrze i innemi zabudowaniami—do sprzedania. Ulica Piękna Nr 25. 3—3—11871—

W NADMIERNEJ TUSZY, BEZSILNOŚCI, OGÓLNEM OSŁABIENIU MUSKUŁÓW, UŁOMNOŚCIACH PRZECHODNICH, W NADBRZMIENIU STAWÓW, BEZSENNOŚCI, CIERPIENIACH KRZYŻA, REUMATYZMIE, PEDOGRZE, ZAZIĘBIENIACH i t. p., ORAZ JAKO ŚRODEK ZACHOWANIA ZDROWIA W RAZIE NIEMOŻNOŚCI ZASTOSOWANIA GIMNASTYKI, NADER JEST SKUTECZNA

Trzepaczka Muskułowa

wynaleziona przez

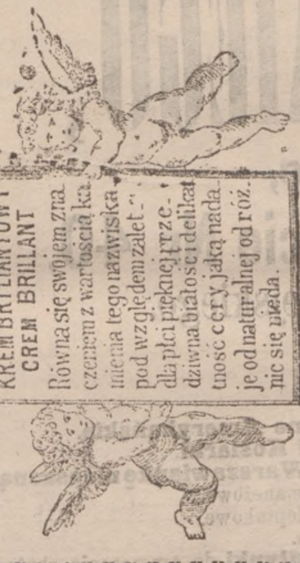
C. KLEMMA,

wielce zalecana i rozpowszechniona za granicą, jest do nabycia wyłącznie, oraz wszelkie wyroby gumowe w **Zakładzie chirurgiczno-Ortopedycznym**

Jakóba Pik,

w Warszawie, ulica Miodowa Numer 497A. Cena egzomplarza wraz z broszurą informacyjną rs. 5. 1—3 — 11580 —

(Przysposabianie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako nie zawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu.)



Cena rs. 1 kop. 50, z przesyłką rs. 2.—Ulica Wierzbowa, Hotel Angielski. Magazyn Dobrzańskiego. —5576—12—0

Która z dam wyjeżdżających do Paryża życzyłaby sobie mieć za towarzyszkę, osobę dobrze wychowaną, mężatkę w pewnym już wieku, która niejednokrotnie tę podróż odbywała i może mieć wszelkie na miejscu ułatwienia, zechce swój adres zostawić w Red. Kurjera Warsz. pod lit. **T. K.** Warunki, koszta podróży i utrzymania, bez żadnego innego wynagrodzenia.
3—3 — 11957 —

Sprzedaż materjałów BUDOWLANYCH

Twarda Nr 13

Wapno,—Cement-portland,—Cegła ogniotrwała i zwyczajna,—Kafle,—Dachówka,—Gips,—Piasek,—Glina, —Smoła gazowa,— Tektura smołowcowa.—Trzcina, Liście do ubierania klombów i t. d.
Wszelkie zamówienia spełniają się natychmiast. 2—6— 11186 —

W domu pod Nr 7/955, przy ulicy Żabiej do najęcia od 8 Lipca 1878 r.

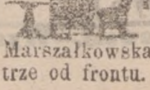
Lokal na 1-szem piętrze

z widokiem na plac Bankowy, złożony z 10 pokoi i kuchni. w razie żądania lokal może być rozdzielony, jakoteż na 2 giem piętrze w korpusie: **2 pokoje** z kuchnią, świeżo wyrestaurowane.
Wiadomość na miejscu u Rządcy domu.
3—3 — 11801 —



Dwa Powozy

używane, cztero-osobowe z których jeden otwarty z fordeklem, drugi landarowy, zdatne do miasta i na wieś, są do sprzedania. Ulica Nowy-Świat Nr 38,—stróż miejscowy wskaże. 4—6 — 11755 —



Do sprzedania

różne Meble i Lustra,

mało używane.
Marszałkowska Nr 48, w bramie na 1-m piętrze od frontu. —12205—2—6

Mazowiecka Nr 11,

KOCZ

z fordeklem, w dobrym stanie, do sprzedania. Mazowiecka Nr 11. —11935—

Do wynajęcia
na kwartał jeden, od 1-go Lipca do 1-go Października r. b. **Pokój duży,** o dwóch oknach, na drugiem piętrze od frontu z osobnem wejściem, meblami i fortepianem, przy ulicy Pańskiej Nr 22, trzeci dom od rogu Marjańskiej. Wiadomość na miejscu, w mieszkania Nr 4. 1—3—12204

Od 1-go Lipca do 15-go Sierpnia b. r. jest do wynajęcia
MIESZKANIE,
składające się z 2-ch pokoi umeblowanych i kuchni. Cena bardzo nizka, punkt bardzo dogodny, gdy blizko Saskiego ogrodu. Elektoralna Nr 33 domu, mieszkania 20.
1—3—12258

Z przyczyny wyjazdu, do wynajęcia
Dwa Pokoje
z przedpokojem i kuchnią, na dole, i na 2-em piętrze **1 Pokój** z kuchnią, za cenę zniżoną, z pięknym widokiem na ogrody i świeżem powietrzem. Ulica Zgoda Nr 1522 a (nowy 1). Wiadomość u Rządcy domu. —12220—2—3

Jeden duży Pokój,

o 2-ch oknach, na 2-m piętrze od frontu, przy ulicy Grzybowskiej Nr 23 nowy, do wynajęcia od 8 go Lipca b. r. Wiadomość u Rządcy domu. —12163—2—3

POKÓJ

duży, od frontu, zaraz do wynajęcia, z meblami, fortepianem i usługą, na sezon letni.—Tamże jest potrzebne **ŁÓŻECZKO** dziecinne. Wiadomość w Rekomendacji Guwernantek, Bielańska Nr 17, obok Apteki.
—12198—1—6

Przy ulicy Pięknej, w domu z ogrodem Nr 1701 k (19), do wynajęcia

TRZY POKOJE,

przedpokój, passaż, wygódka i piwnica, z górą wspólną. —12239—1—3

Jest Pokój z meblami,

do wynajęcia od 1-go Lipca, na 2-giem piętrze, dla osób płci żeńskiej. Wiadomość: Elektoralna Nr 14, w sklepie rękawiczniczym Webera. —12218—1—3

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.

Cztery pokoje i kuchnia,

na parterze z 2-ma wchodami i jednego wejścia do ogrodu, oraz **dwa Pokoje** i kuchnia, wszystkie te urządzone z wodociągiem, zlewem, wygódką i schowankami, z wszelkiemi dogodnościami, przy ulicy Złotej Nr 13a, w nowo budującym się domu. 1—3—12201

Przy ulicy Długiej
pod Nr 4.

Do najęcia od 1-go Lipca r. b. **Salon** duży. oraz **trzy Pokoje**, kuchnia ze zlewem, śpiżarnia, ganek oddzielny, piwnica i góra wspólna. Rocznie rs. 500. Wiadomość w Składzie Cukru i Herbaty w tymże domu.
3—3 — 12093 —

Mieszkanie

wśród ogrodów, z kilku pokoi, na sezon letni, w blizkości kolei W.-W. do wynajęcia każdego czasu za wpółdarmo, z powodu wyjazdu. **Majątek** w glebie pszennej 20 włók mórg 9, przy kolei Nadwiślańskiej, do sprzedania na bardzo korzystnych warunkach. Wiadomość, ulica Złota Nr 43, mieszkania 17.—Tamże potrzebna **Bona Francuzka** do wyjazdu.
—12202—2—3

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia razem z mieszkaniem, obszerny

Handel Towarów Kolonjalnych.

Ulica Nowolipie Nr 28; zastać można od 1-ej do 3-ej. —12147—2—3

Doszło do mojej wiadomości, że w posiadaniu osoby niewiadomej mi z nazwiska, znajduje się

REWERS
na Summę rs. 5,000

czy też na summę wyższą lub niższą. Ostrzegam przeto każdego aby pod żadnym pozorem, żadnego rewersu z moim podpisem nie nabywał, ani na summę rs. 5,000 lub inną, gdyż ja takiego rewersu nikomu nie wystawiałem i po dzień dzisiejszy nic nikomu dłużny nie jestem. Ktoby nabył rewers wspomniony, sam sobie winę przypisze za wszelkie następstwa jakie z tego powodu mogą wyniknąć.— Wiesiołowa d. 16/28 Czerwca 187[illegible]

1—1—12251 **Rafał Wolski**

Najtańsze ceny! Największy wybór!

Najświeższe fasony garderoby Męzkiej!

otrzymałem na sezon letni.

PREIS CURANT:

Sak palta wiosenne od rs. **18**; Sak palta letnie od rs. **14**; Palta z pasami od rs. **18**; Garnitury żakietowe od rs. **22**; Garnitury marynarkowe od rs. **20**; Tużurki czarne kaszmirowe od rs. **18**; Fraki od rs. **18**; Tużurki Angielskie od rs. **18**; Burki z nieprzemakalnego sukna od rs. **18**; Kurtki do polowania od rs. **8**; Bluzy do konnej jazdy od rs. **8**; Szlafroki dubl od rs. **13**; — Ubrania ranne od rs. **13**; Spodnie w różnych gatunkach od rs. **5**; Garnitury dziecinne, Palta dziecinne różnych fasonów i gatunków po różnych cenach; Garniturki dziecinne płócienne od rs. **3**; Garnitury płucienne; Garnitury Alpagowe, na różne ceny. **Z uszanowaniem**

E. Samet,

Krawiec z Wiednia, Stefansplatz, — w Warszawie: Senatorska Nr 22, w Kijowie: Kriszczatek dom Linincenkoi.

5—0—11438

SKŁADMACHIN AMERYKAŃSKICH

NARZĘDZI ROLNICZYCH i NASION

A. MUSZYŃSKIEGO,

w Warszawie,

Krakowskie-Przedmieście Nr 40,

naprzeciw Hotelu Europejskiego.

poleca:

Pługi Wrzesińskie dawnej i nowej konstrukcji.
„ **Cichowskiego.**
„ **Grignonskie.**
Obsypniki do kartofli i buraków.
Wypielacze.
Zgłębiacze.
Brony Szkockie Howarda i Czeskie do łąk.
Drapacze.
Siewniki oryginalne **Eckerta,**
„ „ **Drewitra.**
„ „ **Cegielskiego.**
„ uniwersalne ręczne.
Przykrywacze 10 skibowe do nasion.
Kultywatory Kolemana i Saersa.

Grabie konne Amerykańskie.
Żniwiarki i Kosiarki.
Żniwiarkę Warszawiankę ulepszoną
Młocarnie maneżowe.
„ deptakowe.
Lokomobile.
Wialnie i Młynki do czyszczenia zboża.
Młynki Lloyda do mielenia i pytlowania zboża.
Arfy cylindrowe.
Trieury.
Sieczkarnie rozmaitej wielkości.
Siekacze.
Szarpacze i t. p. narzędzia rolnicze i Machiny.

Z NASION:

Rzepę ścierniskową,
Turnipsy angielskie.
i wszelkie inne nasiona pastewne i warzywne.

Szafy ogniotrwałe.
Sikawki pożarne.
Pompy podwórzowe i do Szlam.

Magle nowego systemu:

oprócz tego posiada wyłączny skład

Tektury asbestowej do krycia **dachów** oryginalnej amerykańskiej.
Tektury asbestowej do podłóg i ścian ochraniającej od wilgoci.
Pasy i Skóry amerykańskie, oraz wiele innych praktycznych Amerykańskich wyrobów do użytku gospodarczego i domowego.
Meble ogrodowe, Łóżka żelazne, dla dorosłych i dzieci.
Oliwa, Olej maszynowy i smarowidło. 9—0 — 10422 —

Są do wypożyczenia

KAPITAŁY,

na pierwszy Numer po Towarzystwie, na dom w Warszawie, lub na majątek ziemski, którego hypoteka w Warszawie. — Wiadomość w kancelarji Rejenta Kozakowskiego, przy ulicy Miodowej, w gmachu Sądu Okręgowego.
1—1—12254

Śledzie Pocztowe,

tegorocznego połowu, stale otrzymuje handel

Antoniego Stępkowskiego.

Wierzbowa Nr 5.
8669—36—0

Rutkowska Magdalena, w domu zamieszkała pod Nr 7, na Gorczewskiej drodze za Wolską rogatką, w domu Jednorowskiego, Gmina Wola, życzy przyjąć dziecko na garnuszek i córka 15-letnia wyplata krzesła. Wiadomość u gospodarza Jednorowskiego. 1—1—12141

DOM

z ogródkiem do sprzedania na 12%, w szacunku rs. 8,000, przy ulicy Kościelnej Nr 6. Wiadomość w miejscu. 1—3—12259

Do sprzedania:

kilkanaście łokci dobrego Atłasu czarnego i Suknia jedwabna koloru niebieskiego. Marjańska Nr 2, mieszkania 16. 1—3—12253

LESZNO Nr 4.

FARBIARNIA FUTER I ZAKŁAD KUŚNIERSKI

O. Diehtiarewoj z Rossji.

Śmiem oznajmić Szanownej Publiczności, iż z powodu najwłaściwszej obecnie pory do farbowania futer, przyjmuję takowe w najrozmaitszych gatunkach i wykonywam z całą znajomością swego fachu. — Trwałość farby poręcza się.—Również przyjmuję do przerabiania. 3—6 — 11892 —

LESZNO Nr 4. — Leszno Nr 4. — Leszno Nr 4.

KANTOR WEKSLU

Adama Zweigbaum,

róg ulicy Granicznej Nr 16,

Nabywa i sprzedaje wszelkie **papiery publiczne i monety** tak **krajowe jak i zagraniczne.**
Zamienia kupony płatne i niepłatne, na gotowiznę za prowizją umiarkowaną.
Ubezpiecza od amortyzacji **Pożyczki Premjowe** obudwóch emissji.
3—6 — 11023 —

ZARZĄD
DROGI ŻELAZNEJ
Warszawsko-Terespolskiej,

podaje nininiejszem do wiadomości publicznej, że przedmioty pozostawione przez passażerów w powozach i na stacjach Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej w roku 1877, po odbiór których interessanci nie zgłosili się w czasie właściwym, stosownie do § 22 przepisów porządkowych Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej, będą sprzedane przez publiczną licytację w gmachu głównym St. Praga w dniu 8 (20) Sierpnia roku bieżącego, o godzinie 10 i pół przed południem odbyć się mającą.

Wykazy tych przedmiotów są do przejrzenia w Kancelarji Zawiadowcy St. Praga. —11478—3—3

UCZNIÓW

potrzebuje zakład grawerski T. Rother. Ogrodowa Nr 7.
—11518—3—3

Zakład Naukowy Żeński
M. K. Szumowskiej,

przy ulicy Nowomiejskiej Nr 14.

Zawiadamia Rodziców i Opiekunów, że jak dotąd tak i na następny rok szkolny 1878/9, przyjmuje Uczennice przychodnie i Pensjonarki, na warunkach o ile możności uwzględniających—zapis codziennie. Od 8-go Lipca zaś przy ulicy Szeroka-Freta Nr 5.
—11792—2—3

Magazyn Bombonierek,

przy ulicy Królewskiej i Nowo-Zielnej Nr 35, zaopatrzony został w wielki wybór Bombonierek paryzkich i krajowych, oraz koszyczków i pudełek do robót ręcznych, biżuterji, rękawiczek i t. d., mogących zadowolić najestetyczniejszy gust. Ceny przystępne. Biorącym w większej ilości odstępuje się rabat.
—11785—2—12

Pomieszczenie **dla UCZNIÓW Szkół Rządowych i Prywatnych.**

Zapewnia się dobra opieka pod względem moralnym i naukowym. Wiadomość przy ulicy Ś-to-Krzyzkiej, drugi dom od Marszałkowskiej, Nr 31, pierwsze piętro, mieszkania Nr 5.
3—3 — 11981 —

Poszukuje miejsca

OGRODNIK,

który przez lat kilka prowadził ogród u J. W. Jenerała Fenshave w Mokotowie. Posiada on tajemnicę chodowania arbuzów, które jak najwcześniej, dotąd niepraktykowanie u nas i za granicą, dojrzewają. Wiadomość w Mokotowie, w felwarku Fenschave. 1—1—12236

Nowo otworzona

KSIĘGARNIA,

Skład nut, papieru, oraz materyałów piśmiennych

J. K. Jakubowskiego

w Nowym-Sączu,

zaopatrzona w wszelkie książki treści religijnej, do nabożeństwa w ozdobnej oprawie, szkolne, beletrystyczne, naukowe, ludowe, gospodarcze, dziecinne, w języku polskim, francuzkim i niemieckim oraz obrazki religijne paryzkie.

Wszelkie dzieła niebędące na składzie sprowadza w jak najkrótszym czasie.

Przyjmuje przedpłatę na wszystkie czasopisma krajowe i zagraniczne i rozsyła takowe jaknajpunktualniej.

Poleca wybór papieru, oraz przyborów piśmiennych, rysunkowych i malarskich.

Wybija bilety wizytowe i białe monogramy.

Powyższa księgarnia poleca również P. T. Publiczności udającej się do kąpiel galicyjskich **wypożyczalnię książek** polskich z najnowszych dzieł złożoną. 1—2—12243

SYNDYCY TYMCZASOWI
masy upadłości:
Zygmunta Kuczery, Józefa Wolskiego i Stanisława Rylle.

Z mocy Art. 492 K. Hand. i decyzji W-go Sędziego Komisarza, podaje się do wiadomości, że w d. 22 Czerwca (4 Lipca) 1878 r. o godzinie 3-ej po południu i w następne dni o tejże godzinie do czasu ukończenia sprzedaży z wyłączeniem Świąt i Sobót, sprzedane zostaną przez publiczną licytację w zakładzie restauracyjnym „Herkulanum" na rogu ulic Bednarskiej i Krakowskiego - Przedmieścia, w domu pod Nr 2673/25a. ruchomości jako to: fortepian, bufet, szafy, kanapy, lustra, krzesła, zegar ścienny, i różne meble jako też naczynia miedziane, sprzęty kuchenne, należące do massy upadłości Zygmunta Kuczery, Józefa Wolskiego i Stanisława Rylle, objęte inwentarzem tejże masy, a to za gotowe po przybiciu pieniądze. — Warszawa d. 16/28 Czerwca 1878 r. (podpisano) **Antoni Osuchowski,** Adwokat przysięgły. **Herman Jung.** 1—3—12252

Szwajcownik

(Schweiss-Meister), wykwalifikowany, który długi czas pracował w pierwszorzędnych fabrykach żelaznych niemieckich, opatrzony dobremi świadectwami, poszukuje zaraz zajęcia w jednej z fabryk tutejszych. Łaskawe oferty przyjmuje Warszawska Agentura Ogłoszeń, Nowo-Zielna Nr 40, pod lit. A. B.
—12187—2—2

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5.)
Дозволено Цензурою Варшава 1 Іюля (19 Іюня) 1878 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz dodatek.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 145.

Dnia 1 lipca 1878 roku | Poniedziałek | dnia 19 czerwca (1 lipca) 1878 roku.

Nakładem i drukiem
Księgarni p. t.
Józefa Zawadzkiego
w WILNIE
Wyszedł Tom V-ty i ostatni
Dzieła p. t.
RYS DZIEJÓW LITERATURY POLSKIEJ
podług notat
Aleksandra Zdanowicza
oraz i innych źródeł
opracowany i do ostatnich czasów doprowadzony
przez
Leonarda Sowińskiego.

Dzieło niniejsze przedstawia w treściwem i popularnem opowiadaniu kompletny Obraz Literatury Polskiej od samego jej początku do ostatnich czasów, z przytoczeniem celniejszych wyjątków kazdego ze znakomitszych poetów i prozaików.—Pragnących bliżej nieco z dziełem powyższem się obeznać, odsyłamy do osobnego prospektu, który każdemu na żądanie bezpłatnie nadesłany będzie.

Cena prenumeracyjna niezwykle nizka za **5 tomów** obejmujących **3345 stronic** ścisłego druku in 8-vo **Rs. 10** a z przesyłką **Rs. 11. pozostaje bez zmiany do 1-go Stycznia 1879 r.**

NB. Szanowni Prenumeratorowie którzy wnieśli Prenumeratę za 3 tomu rs. 8, a otrzymali Tom IV-ty obejmujący str. 837 **bezpłatnie**, raczą przy otrzymaniu Tomu V, uiścić dopłatę po rs. 2. —9694—4—12—

Już wyszedł praktyczny
KUCHARZ WARSZAWSKI
zawierający **1500** potraw, oraz
przepisy przyrządzania
Zapasów spiżarnianych
i pieczenia ciast,
za rs. 1, z przesyłką rs. 1 kop. 50 i jest do nabycia we wszystkich księgarniach. Skład główny w księgarni **B. Casiusa** i drukarni J. Noskowskiego. —11379

Nakładem i Drukiem
S. Orgelbranda Synów
świeżo opuścił prassę
Przewodnik dla Podróżujących za granicę
PARYŻ
z Planem Wystawy.
Cena kop. 50.
Do nabycia we wszystkich księgarniach.
—8247—8—10

DRUKARNIA
W. NOAKOWSKIEKO i ZIEMKIEWICZA,
Krakowskie-Przedmieście w Pałacu hr. Stanisława Potockiego Nr 15.

Z powodu rozpoczęcia druku na 1879 r. znanych **Kalendarzy**, a mianowicie Popularno-Ziemiańskiego, Domowego i Niemieckiego od 24 lat wychodzących,— ma zaszczyt zawiadomić WW. PP. Kupców, Fabrykantów oraz wszelkie zakłady przemysłowe, że jeszcze przyjmuje **anonse** dla opublikowania swych firm, które stanowić będą całoroczny podręcznik. — Cena do Ziemiańskiego, **cała stronnica rs. 8**, Domowego **rs. 7**, Niemieckiego **rs. 4** ustanawia się. — Wedle tej normy regulują się anonse mające zająć połowę, trzecią i czwartą część stronnicy.

W tejże drukarni nabyć można:

1) **Naukę czytania i pisania**, według zasad za najlepsze uznanych przez A. Celichovskiego. Cena kop. 25.
1) **Kwestję Domu Zarobkowego w Warszawie**, przez I. Wojewódzkiego. Cena kop. 40.
1—1—12167

Nauczycielka
bez muzyki, mogąca udzielać wszystkich przedmiotów klasycznych, z konwersacją niemiecką, pragnie umieścić się w domu prywatnym w Warszawie lub na prowincji, za bardzo umiarkowanem wynagrodzeniem. Wiadomość, ulica Nowy-Świat Nr 30, gdzie Szkoła. —12005—3—3

Potrzebną jest w pobliżkości Warszawy
Osoba młoda,
z wyższą muzyką i konwersacją francuzką, oraz **Bony Francuzki**, mogą otrzymać miejsca z pensją rs. 200—w Rekomendacji Emilji Dobieckiej, dom Roezlera Nr 85, Krakowskie-Przedmieście. —12002—3—3

OSOBA
w średnim wieku, z dobrej familji, z wyższem wykształceniem, poszukuje miejsca do towarzystwa lub dozoru dzieci. Ulica Furmańska Nr 10, mieszkania 40, zastać można od 1 do 3. —11960—3—3

Potrzebne są zaraz
PANNY
kompletnie uzdolnione, do Magazynu Pauliny Pieńkowskiej. Rymarska Nr 4, 1-sze piętro. —11999—3—3

Potrzebne są
PANNY
do krawieczczyzny, bardzo zdatne, za bardzo dobrem wynagrodzeniem, oraz do okryć. Podwale Nr 8, 1-sze piętro. —11949—3—3

Potrzebne są
PANNY
do kwiatów, podręczne i do nauki. Ulica Leszno Nr 19, m. 15, od frontu. —12151—2—3

Potrzebne są natychmiast
PANNY
podręczne i do staników w Magazynie Paryzkim. Królewska Nr 25. —12188—2—2

Potrzebne są
PANNY
podręczne do sukień, do Magazynu mód firmy J. Mottier et Comp. Nowy-Świat Nr 45. —12049—3—3

ZARAZ!
Potrzebne są
PANNY
uzdatnione do sukien. Ulica Trębacka Nr 10 nowy, 2-gie piętro, mieszkania Nr 6. —12192—2—3

PANNA
udoskonalona w krawieczczyznie damskiej, potrzebną jest zaraz za dobrem wynagrodzeniem i życiem. Wiadomość u właścicielki domu, ulica Ciepła Nr 2. —12031—3—3

PANNY
potrzebne zdatne i podręczne, do pracowni Sukien Walkiewicz. Ulica Rymarska Nr 5. —12168—2—2

PANNY
uzdatnione i podręczne, potrzebne są do pracowni Sukien i Okryć damskich, Aleksandry Kosińskiej. Róg ulic Próżnej i Zielnej Nr 73. —12114—2—3

Potrzebna jest
OSOBA
z wyższem wykształceniem, Niemka, do trojga dzieci, jeżeli można i z muzyką. Ulica Mokotowska Nr 1666 l. o. — **Michałowska**, — na 2-giem piętrze, mieszkania Nr 6. —12158—2—3

Potrzebną jest
BONA NIEMKA,
która mogłaby uczyć pięcioletniego chłopczyka i szyć na maszynie, zgłosić się może na ulicę Szkolną Nr 3, mieszkania Nr 18, z rana do godziny 12-tej. —12164—2—2

OGŁOSZENIE.
Do kantoru i składu wyrobów fabryki, „Karola Mintera," potrzebny jest **Subjekt**, do sprzedaży towarów, obeznany przytem dokładnie z buchhalterją podwójną. — Również potrzebny jest **Uczeń**, do kantoru. — Zgłaszać się można co dzień między godz. 1 a 3 w kantorze fabryki przy ul. Miodowej Nr 3, pałac Grabowskich, 1-sze piętro. 5—6—11804

Warszawska Fabryka Pończoch.—Medal złoty.—Skład swój przy Polskim Składzie Nici, ulica Hr. Berga 11; zaopatrzyła w najświeższy wyrób Pończoch białych i różno-kolorowych i Skarpetek. — Ceny fabryczne. —6173—

Polski Skład Nici, ul. Hr. Berga 11.—Nadeszły ponownie Kapelusze Japońskie od słońca na wieś, Damskie i Męzkie 60 k., dziecinne 40 i 50., Kołnierzyki Damskie, Krawaty najświeższe, Hamaki czyli Łóżka leśne od 2 rs. 50 k. do 7 rs., Koszyczki różne

OSOBA
mieszkająca w Petersburgu, przybyła do Waszawy, życzy sobie, aby jej powierzono jaki interes do załatwienia tamże. Ulica Chmielna Nr 11, mieszkania 3,— zastać można każdodziennie z rana. —2143—2—2

Stancja dla Uczniów
szkół rządowych i prywatnych, pod własnym dozorem, z pomocą naukową i konwersacją języków. Jan Szadkowski, Naucz. jęz. niem. szkoły handlowej.
Ulica Wspólna Nr 18.
—1.866—3—6

Potrzebną jest
PANNA
kompletnie uzdatniona do stroi, za dobrem wynagrodzeniem, od 1-go Lipca. Wiadomość w Magazynie strojów Lebis. Ulica Długa Nr 10 nowy. —11796—3—3

TOKARZ
do kierowania robotami tokarsko-drewnianemi, posiadający dobrze swoje rzemiosło, potrzebny jest do warsztatów artylleryjskich na obowiązek werkfürera, z miesięczną stałą płacą. Zapewnia się robota na kilka lat. Wiadomość w Kancelarji. Róg Nalewek i Długiej. —11585—3—3

Student Uniwersytetu,
Rossjanin, życzy udzielać lekcje. Zgodziłby się na wyjazd. Ulica Królewska Nr 27, w sklepie Gostkiewicza. —11735—4—5

Potrzeba
Chłopców i Dziewcząt
do fabryki kopert, przy ulicy Nowolipie Nr 2 —11887—3—4

Nauczyciel prywatny
życzy sobie z dniem 1 Lipca wyjechać na wieś, na sezon wakacyjny do 1 Września, w charakterze guwernera, dla przygotowania uczniów do egzaminu w szkołach rządowych. Warunki bardzo przystępne. Może także przygotowywać uczniów i w Warszawie po domach. Uprasza się zatem życzących, o nadesłanie adresu do red. Kurjera Warsz. pod literami W. F. J. —12171—2—2

Student Uniwersytetu,
posiadający język francuzki i muzykę, życzy sobie przyjąć korrepetycje na wsi na czas wakacji. Wiadomość u Rządcy domu Nr 5, Krakowskie-Przedmieście. —11958—3—3

Subjekt albo Panna,
do sklepu Nici, potrzebni są zaraz za wyższą cenę. Bliższa wiadomość w Hotelu Saskim Nr 94. —12133—2—3

Polka Guwernantka,
umiejąca doskonale po niemiecku, po francuzku i po rusku, która ukończyła gimnazjum Warszawskie; **Niemka** Nauczycielka z upoważnieniem i **Nauczyciel starozakonny**, który ukończył gimnazjum filologiczne w Warszawie,—starają się o umieszczenie. Krakowskie-Przedmieście Nr 7, Rekomendacja Dąbrowskiej; zastać można od 10 do 4 godziny. —12097—3—6

Młody Człowiek,
kawaler, posiadający gruntownie języki: polski, ruski i w części niemiecki, mogący złożyć w gotowiznie kaucji do 1,000 rubli, poszukuje obowiązku kasjera przy magazynie lub fakryce: magazyniera, kontrollera znaczniejszej fabryki, browaru lub piekarni, wreszcie rządcy jednego z większych domów w Warszawie. Adresy uprasza się złożyć w kiosku na rogu ulicy Marszałkowskiej i Alei Jerozolimskiej pod lit. R. Z. Nr 100. —3—12156

Polka
w średnim wieku, posiadająca język francuzki, niemiecki, początki ruskiego, muzykę, życzy towarzyszyć Damie wyjeżdżającej do Wód zagranicznych lub krajowych, albo wyjechać na wieś z dziećmi na czas wakacyjny. Wiadomość uprasza powziąść w biurze W-nej Dahlenz, ulica Senatorska Nr 17, między 4 a 6-tą wieczorem. —2—12154

Rządza kawaler,
który pracował lat 10 na Szlązku poszukuje miejsca od 1-go Lipca r. b. Wiadomość: Ul. Zielna Nr 1, u p. Lipskiego. —12162—2—2

Poszukuje miejsca
Kucharki na dnie,
od 1-go Lipca t. r. Adress: Marszałkowska Nr 67 domu. Wiadomość u stróża lub w sklepiku. 2—3. — 12107 —

Młoda Polka
dystyngowana, wychowana starannie i praktycznie, która się zna doskonale na prowadzeniu domu, kroju sukien, mogąca czytywać po polsku i francuzku, a także być użyteczną w podróży; życzy sobie przyjąć miejsce towarzyszki i wyręczycielki pani domu, lub do opieki nad dziećmi jadącemi do wód lub na wsi. Zgłoszenia proszę adresować do Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. **N. S. 24.**
4—4 — 11673 —

Bona Niemka,
znająca język ruski, z dobremi świadectwami, poszukuje miejsca z córką 8 letnią, która ma początki niemieckiego, ruskiego i francuzkiego języka. Adres: Ulica S-to Jerska, Nr 12 u W. Adwokata Ejzenberg. —11540— 3—3

Magistrat miasta Warszawy.

W dniu 3 (15) Lipca r. b. o godzinie 12-tej w południe, odbywać się będzie w sali licytacyjnej Magistratu, licytacja głośna na dostawę w roku 1879.

a) Dla Warszawskiej Policji Wykonawczej:

1) Drzewa sosnowego sążni półkubicznych 2030, od rs. 5 kop. 50, za sążeń półkubiczny.
2) Świec łojowych funtów 4600, od kop. 18½ za funt.
3) Mioteł dla czatowni sztuk 800, od kop. 2½ za sztukę.

b) Dla Warszawskiej Straży Ogniowej:

1) Drzewa sąsnowego sążni półkubicznych 700, po rs. 5 kop. 50 za sążeń półkubiczny.
2) Świec łojowych funtów 8260, od kop. 18½ za funt.
3) Rózg brzozowych na wiechy i miotły kominiarskie, fur 350, od rub. sr. 5 kop. 50 za furę.

Konkurenci nieżyczący stawać do licytacji głośnej, mogą przysłać do Magistratu w terminie licytacyjnym do rozpoczęcia licytacji, opieczętowane deklaracje, z dołączeniem wymaganego wadjum, albo kwitu na wniesienie takowego.

Warunki licytacyjne, oraz wzory, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 2—3 — 11776 —

Rządca z kaucją

bardzo obeznany z temi obowiązkami, któremi już od lat 15-stu jedynie się zajmuję, a przez lat 10 zarządzając 5-ciu domami na pryncypalnej ulicy i z powodu słabości zdrowia przymuszony został do opuszczenia takowych. obecnie do zupełnego zdrowia powróciwszy, życzy sobie przyjąć dom w Zarząd, za mieszkania i za małe wynagrodzenie. PP. Właściciele raczą nadesłać swoje żądania miejską pocztą pod pod adres: K. Wąchockier Numer 1045/53, ulica Grzybowska.
3—3 —11998 —

MAMKA

wiejska, młoda, z obfitym pokarmem, jest u Akuszerki M. K. Ulica Nowolipki Nr 14, dom Janiołkoskich. —11921—2—2

Getta Szternfeld,

w Warszawie pod Nr 50/1451 zamieszkała, ostrzega niniejszem wszelką publiczność, ażeby Szmulowi Moszkowi Zylbersztein żadnych pieniędzy na rachunek jej pod żadnym pozorem nie pożyczała dokumentów przez niego wystawianych nie przyjmowała, bowiem w razie przeciwnym poszkodowany sam sobie winę przypisze, gdyż za jego długi nie odpowiadam i płacić ich nie będę. — 11939 —

Ważna Wiadomość!

Od kopiejek 10 za rolkę, wyklejam pokoje, czyszczę i odnawiam obicia, maluję i piszę znaki, restauruję Sklepy z gustem i elegancją, oraz wykonywam wszelkie roboty malarskie po cenie o połowę niższą, jaka się praktykuje,—o wczesne zamówienia na kwartał upraszam.—Za trwałość roboty i sumienne wykonanie takowej gwarantuję.

Z szacunkiem,

E. Ratowski.

Ulica Piwna Nr 15, pierwsze piętro.
—11910—3—3

Nagrody rs. 75 do 100,

otrzyma ten, **kto wynajdzie** młodemu człowiekowi, znającemu dokładnie język ruski, **miejsce dające utrzymanie** dla nielicznej rodziny, przy którejkolwiek z kolei żelaznych lub fabryce. Adresy uprasza się składać ulica Bracka Nr 6, mieszkania Nr 25, pod literami A. M. J. —12181—2—3

Do sprzedania

20 Majątków,

począwszy od włók 7 do 50 i dwa na zamianę domów, na korzystnych warunkach. **Willja** za rogatką wiorsta 1, morgów 100, z kilkoma domami, przynosząca do 20%. Bliższa wiadomość, Podwale Nr 32, mieszkania 10, wyłącza się pośrednictwo. —12069—2—2

Jest do sprzedania dziedzicznie

KOLONJA

w dobrej glebie i z obsiewami, mórg 25 dużej miary, oraz z domem i wszelkiemi zabudowaniami, ogrodami, sadzawkami zarybionemi i lasu młodego kawałek, o 8 wiorst po szosie od st. dr. żel. Terespolskiej Nowo-Mińsk, za cenę ostateczną rs. 2,500. Wiadomość w Zakładzie Stanisława Tuszyńskiego, ulica Królewska Nr 23.—Może być także odstąpione 8 mórg 300 pr., z zabudowaniami, ogrodami, zasiewami i sadzawkami, za cenę rs. 1400. (Z Warszawy dwie godziny jazdy).
—11297—3—3

W Zakładzie Mlecznym

przy rogu ulic Nowego-Światu i Alei Jerozolimskiej, dostać można w każdym czasie **Masła** zupełnie **świeżego** i takiejże **Śmietany,** nawet w większej ilości.
5—6—11697

Rs. 5,000 do 6,000.

Żądany jest kapitał bez pośrednictwa osób trzecich z wyłączeniem izraelitów dla powiększenia działalności fabrki pomyślnie dotąd prosperującej. — Wiadomość pod lit. Q. Q. w Redakcji Kurjera Warszawskiego.
3—3—11821

Summa od 5,000 do 7,000 rs. jest do ulokowania na dom w Warszawie, w pierwszem miejscu po pożyczce Towarzystwa Kredytowego, bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość przy ulicy Królewskiej Nr 6 na dole, mieszkania Nr 2.
3—3—11807

Do sprzedania

MASZYNA

kompletna i w dobrym stanie, do robienia waty. Wiadomość u stróża domu Nr 20, przy ulicy Nowolipie. —12073—2—3

Jest do sprzedania

KOLONJA

we wsi Wawer z inwentarzem i sprzętami gospodarskiemi z zasiewem 23 mórg 300-prętowych, plac pod budowę, łąka złożona z pięciu mórg, pierwsza stacja drogi Nadwiślańskiej, druga Kolonja od szossy pod lasem. Bliższa wiadomość u właściciela kolonji **J. Jankiewicz.** 2—3 — 12057 —

Koszule Męzkie webowe,

starannie odrobione haftowane i gładkie, przypadkowe, są do sprzedania, po 3 ruble sztuka, cena ta jest rubla niżej na sztuce od zwyczajnej ceny. Są także i droższe. Ulica Oboźna Nr 4, mieszkania 13. 3—3 — 11959 —

W mieście Częstochowie, jest do sprzedania bez pośrednictwa osób trzecich

Dom piętrowy,

murowany z cegły, z dwoma oficynami, zabudowaniami gospodarczemi, ogrodem owocowym i 3 morgami grunta ornego. Wiadomość bliższą powziąść można w Warszawie, ulica Chmielna Nr 50, mieszkania 10. Od godziny 5 po południu do 8. 3—3 — 11938 —

Majątek Ziemski

na sprzedaż lub zamianę na dom w Warszawie.

Majątek położony w gubernji Radomskiej, tuż po nad szosą pod Przytykiem. Ogólnej powierzchni 373 mórg 168 prętów. Trzecia część łąk i pastwisk. bez żadnej służebności. Budynki gospodarskie w jak najlepszym stanie z inwentarzem żywym i martwym w pełnym komplecie. Wiadomość przy ulicy Twardej Nr 12, mieszkania 29, u W-go Teodora Waltenberg, technika. 4—6 — 12067 —

Ważna wiadomość na czasie!

Są do sprzedania

Lodownie pokojowe

i do antałków, które okazały się praktyczniejsze od zagranicznych, i o 75 procent tańsze. Z czem polecam się Szanownej publiczności — z szacunkiem **Józef Kuchta.** Ulica Leszno Nr 67.
2—3—12179

BRYCZKA

mała na resorach, na jednego lub parę koni, do sprzedania. Wiadomość, Marszałkowska Nr 60, w Magazynie mebli, na 1-m piętrze.
—12145—2—3

Do sprzedania:

Biurko, Zegar antyk, Lustro, Szafa, Kredens, Łóżka, Krzesła, 2 Figury gipsowe i t. p. Ulica Włodzimierska Nr 3,—stróż wskaże.
—11952—3—3

Wyszomirski Edmund,

uczeń klasy VI-tej, oddziału zasadniczego, Szkoły Realnej, życzy przyjąć korrepetycję na wieś przez czas wakacji, lub w Warszawie. Wiadomość przy ulicy Zakroczymskiej Nr 13 nowy, mieszkania Nr 5. —12128—2—3

Z kapitałem 2,000 do 3,000 rs., potrzebny jest

WSPÓLNIK,

do pewnego interesu, egzystującego od lat kilkunastu. Wiadomość w piekarni przy ulicy Walicow Nr 3 nowy. —12169—2—3

DOM

drewniany, z ładnym ogrodem, przy ulicy Czerniakowskiej pod Nrem 3061 (19), jest do sprzedania. Wiadomość na miejscu.
—12174—2—3

PIEKARNIA

Wojciecha Ostrowskiego

ulica Czerniakowska Nr 12.

Znany już w Warszawie ze swego pieczywa Wojciech Ostrowski, poprzednio właściciel młyna parowego i piekarni na Zjeździe nowym, po spaleniu się tychże przed parą laty. obecnie urządził Zakład swój przy ulicy Czerniakowskiej w blizkości rogatek w possesji własnej, Nr 12 nowy, gdzie oprócz chleba pytlowego zwyczajnego, tudzież wiejskiego i razowego, sprzedaje świeżo wypiekane dwa razy dziennie rogale, kajzerki i inne rozmaite bułeczki, z czem się poleca osobom potrzebującym pieczywa.
2—6 — 12014 —

Dwa Pianina,

do sprzedania lub wynajęcia, również do wynajęcia na kwartał **Pokój** z kuchnią, z meblami, a może być z pianinem. Freta Nr 18, lewa oficyna na 2-giem piętrze, drzwi na prawo. 2—3 — 12023 —

Dobra Ziemskie

Stara Warka i Winiary

z przyległościami, nad rzeką Pilicą, w powiecie Górno-Kalwaryjskim położone, są do sprzedania z wolnej ręki. Bliższa wiadomość u Lucjana Wrotnowskiego, Adwokata przysięgłego, przy ulicy Mazowieckiej Nr 1347d, drugie piętro. 2—3 — 12028 —

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli

mahoniowych za rs. 70, składający się z kanapy, stołu, dwóch foteli i sześciu krzeseł. Wiadomość w Cukierni Pągowskiego, ulica Marszałkowska Nr 47. —10134—6—6

Skład Drzewa,

od 28 lat na jednem egzystujący miejscu z małym zapasem drzewa, końmi, wozami i wszelkiemi utensyljami, oraz

3 Place do 12,000 łokci,

do sprzedania. Wiadomość w składzie papieru i galanterji B. Bolcewicza, Nowy-Świat Nr 41, lub u właścicieli placów: Tamka Nr 8.
—11377—6—6

Z powodu wyjazdu pozostawiony do sprzedania u fortepianisty P. Illman

FORTEPIAN

ze czterema szprejcemi, z blatem metalowym i ze sztabą, z dwoma poprzecznemi szprejcami, zupełnie w należytym stanie, za cenę przystępną. Ulica Chmielna Nr 48, mieszkania 25.
3—3 — 11956 —

Na obecną porę letnią
Wino Francuzkie

białe i czerwone, a szczególniej gatunek **WINA** w smaku bardzo łagodne, tak nazwane

Vin de Santé,

zalecane dla osób słabych i potrzebujących wzmocnienia sił, poleca

Handel Win i Delikatesów
A. GLAESER.

Ulica Długa Nr 17.
—11393—3—3

DYSTRYBUCJA

z całem urządzeniem i towarem, do odstąpienia. Ulica Długa Nr 6. —12095—2—3

Do sprzedania

Szafa mahoniowa,

rozbierana, do sukień. Ulica Hoża Nr 14,—stróż wskaże; widzieć można od 10 do 4 z południa. 12099—2—3

W dniu dzisiejszym i następnych, sprzedawane będą pod Nrem 41, przy ulicy Nowy-Świat, w mieszkaniu Nr 10:
Meble, Lustra, Broń wojskowa, Pościel, Garderoba i wiele innych rzeczy.
—12052—2—3

FORTEPIAN

za rs. 600; **Skrzypce** za rs. 90; do nabycia Elektoralna Nr 4,—stróż wskaże.
—11930—3—3



Z powodu wyjazdu

Garnitur Mebli,

urzędowej roboty, najświeższego fasonu, kryty gobeliną jedwabną, wraz z pokrowcami. za rs. 200, zostawiony do sprzedania u Tapicera Marszałkowska Nr 50. —11901—3—3



Fortepian

do sprzedania o 7 i pół oktawy, nowego fasonu, w zupełnie dobrym stanie, za przystępną cenę. Wiadomość, Leszno Nr 32, stróż wskaże. —12060—2—2

Ważna Wiadomość.

Do sprzedania **Lokomobila** stojąca, sześciokonna siła, mało używana. Ulica Królewska Nr 25 nowy. Wiadomość u kowala.
—12129—2—3

Jest do sprzedania za bardzo przystępną cenę, nowo wybudowany

DOM

z placem, w Grodzisku, przy dworcu kolei żelaznej. Wiadomość u właściciela Jana Kułakowskiego, lub u Sołtysa Dorodzińskiego w Grodzisku. —12108—2—3



Fortepiany

używane, są do sprzedania na różne ceny u fortepjanisty A. Gruszczyńskiego, ulica Bracka Nr 17. —11856—3—3

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia

Interes bardzo korzystny

w jednym z hoteli w Warszawie. Tamże jest potrzebna **Sklepowa,** obeznana z handlem, przyzwoita, z kaucją rs. 300. Adresy składać w Redakcji Kur. Warsz. pod lit. L. L.
—11870—3—3

DO SKŁADU

Karola Schechter

Marjańska Nr 5,

nadszedł świeży transport:
CEMENTU Portland Angielskiego.
CEGŁY i GLINY ogniotrwałej.
Sprzedaje po cenach umiarkowanych.
—10515—10—10

KOLONJA

do wydzierżawienia, na lat trzy lub dłużej, z inwentarzem, przy stacji Pruszków, ale tylko ogrodnikowi, zaraz albo od S-go Michała. Wiadomość, Elektoralna Nr 782, u stróża. Rozległość 30 mórg, drzew owocowych jest około 3000, kolonja ta może być i sprzedaną za summę rs. 10000. 3—4—11843

FABRYKA KWIATÓW

BRONISŁAWY CHMIELEWSKIEJ,

przy ulicy Święto-Jerskiej pod Nr 12a.

Na obecny sezon przysposobiła znaczny zasób **Kwiatów, Gerland** i t. p., podług najświeższych modli paryzkich, i takowe sprzedaje po bardzo nizkich cenach, oraz przyjmuje wszelkie obstalunki w zakres fabryki wchodzące, również pranie i fryzowanie **Piór.** — 11888 —

Potrzebną jest zaraz na wyjazd blisko Warszawy

Młoda Francuzka

do towarzystwa jednej panienki na czas wakacji. Wiadomość w Hotelu Dziekanka Nr 3, codziennie od godziny 12 do 5 po południu.
2—3 — 12071 —

Nagrody rs. 100

i więcej, otrzyma ten, kto wynajdzie młodemu wykształconemu człowiekowi, znającemu dokładnie język ruski, miejsce Kassjera, Administratora lub też insze odpowiednie zaj… cie. Adressy uprasza się składać w Redakcji tegoż Kurjera pod literami **W. N. M.**
2—2 — 12048 —

KAPELUSZE

Panama, Palmira, Florenckie, Ryżowe i inne

POLECA:

J. & S. Gorczycki,

WIERZBOWA 2.

Fabryka, Nowo-Senatorska 4.

4—6 — 11770 —

NOWE MIASTO NAD PILICĄ.

Dla dogodności osób udających się do **Nowego Niasta.** **Zakład** kąpielowy zaprowadza kommunikację passażerską **karetami 4-ro-osobowemi codziennie z Warszawy o godz. 10-tej rano** wychodzącemi z Hotelu **Europejskiego, z Nowego-Miasta zaś z Zakładu** także **codziennie o godz. 8-mej rano.** Zapisywać się można u szwajcara w hotelu Europejskim i w Kancelarji Zakładu Kąpielowego. 7—12 —11093 —

Rolety do okien patyczkowe, bardzo praktyczne, po cenach dotąd niepraktykowanie nizkich, oraz Rolety: **kolorowe,** z płótna **rewantuchowego** i **drylichowe,** poleca Skład Fabryczny Obić Papierowych pod firmą:

J. FRANASZEK

15. Krakowskie-Przedmieście 15.

13—0 — 8960 —

W Składzie

pod firmą:

A. L'ESPERANCE

Senatorska Nr 20, uskutecznia się hurtowa i detaliczna **sprzedaż** Moskiewskich Zapałek. 6—6 — 11456 —

MAGAZYN MEBLI

pod firmą:

J. Tarnowski i Spółka

przy ulicy Królewskiej pod Nr 23, w b. pałacu H . Łubieńskich.

Niniejszem mam honor zawiadomoć, że przeniosłszy Magazyn nasz wraz z Fabryką Stolarską i Tapicernią z Nowego-Świata Nr 38, a mając potemu obszerniejszy lokal, zaopatrzyliśmy takowy w znaczną ilość Mebli, tak do ubrania całych salonów jak i do kompletowania onych, — meble mahoniowe, orzechowe, czarne (imitujące heban). dębowe i jesionowe do sal jadalnych; w różnych fasonach, podług teraźniejszych wymagań i gustu, wykończone z wszelką dokładnością, tak ozdobne jako i zupełnie gładkie, oraz sofy wykręcane, tak zwane paryzkie, pokryte skórą. Ceny możliwie niskie stosownie do wyrobu. Przyjmują się obstalunki na roboty stolarskie i tapicerskie. — Jest także do sprzedania Garnitur Mebli używany, mahoniowy. 6—6—11250



DO SPRZEDANIA



Wolant Amerykan i Homont angielski wszystko na jednego konia, w dobrym stanie za cenę nizką, oraz wyprzedaż zupełna **Magazynu** nowych i używanych **Mebli** przy ulicy Marszałkowskiej, drugi dom od Złotej pod Nr 1395 nowy 36.

3—3 — 11659 —

NAJTAŃSZE MIESZKANIA

do wynajęcia od 1-go Lipca, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 1701E, nowy 6, w wykończającym się domu Zofji Budziszewskiej, piąty dom od rogu Wilczej i Marszałkowskiej, po lewej stronie: **PIĘĆ POKOI** dużych, przedpokój, dwie spiżarnie, pasaż, kuchnia z pawlaczem dla służby, wygódka, piwnice, góra na I-m piętrze, z balkonem od ulicy, rocznie rs. **480**; **CZTERY POKOJE** z temiż samemi wygodami, na I-m piętrze, za rs. **300; CZTERY POKOJE** duże, salon o 3-ch oknach, na II-m piętrze, z takiemiż samemi wygodami, za rs. **420; CZTERY POKOJE** mniejsze, na temże piętrze, za rs. **280; TRZY POKOJE,** przedpokój, pasaż, kuchnia, spiżarnia, z takiemiż wygodami na parterze, za rs. **280.** Każdy z tych lokali może być powiększonym. — Kilka mieszkań na parterze, I-m II-m i III-m piętrze, po dwa pokoje, przedpokój, kuchnia, od **150** do **170** rs. — Kilka mieszkań z mniejszemi pokojami, składającemi się z trzech pokoi, przedpokoju i kuchni od **180** do **200** rs. rocznie. — SKLEP, za **75** rs. rocznie i kilka suteryn i pojedyńczych pokoi; od **40** do **60** rs. — STAJNIA i WOZOWNIA; zlewy i wodociąg w kuchniach, ogród wspólny. Pokoje wszystkie suche, widne, wysokie z oknami, o lagrowych dużych szybach, widok na ogrody i ulicę Marszałkowską. — Ponieważ cały dom jest odrenowany i odsunięty znacznie od ulicy, przeto żadnej niema wilgoci, a kurzawa nie jest dokuczliwą, odległość od Saskiego ogrodu sążni 850, od kolei Wiedeńskiej, gdzie są tramwaje, sążni 450. Cały dom może być wydzierżawiony. Wiadomość u rządcy na miejscu, lub przy ulicy Chmielnej Nr 18, mieszkania 2.

8—12—10763

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

PIANINO

nowe z inkrustacją, oraz **MEBLE,** lustro w złoconych ramach, szafa rozbierana duża, stół obiadowy, zegarek damski, sznur korali i kolczyki. Obejrzeć można od 11 do 1-szej i od 3 do 5-tej. Nowy-Świat 56, miesz. 9. —12166—2—2

Garnitur Mebli

Kanapa, 2 Fotele, 6 Fotelików, z bardzo eleganckim szabowanym Stołem, 2 Biurka szafkowe i z półeczkami, Łóżko, wszystko mahoniowe, Lustro duże w złoconych ramach, Sofka do gabinetu, do sprzedania tanio. Ciepła Nr 8, mieszkania Nr 2. 3—3 — 12012 —

Kanapa, 2 fotele, 2 napoleonki mahonioweszabowane, kryte zielonym utrechtem i Stół

z marmurowym blatem, za 95 rubli, **Maszyna do szycia** nożna, za 19 rubli. Ulica Bielańska Nr 10, mieszkania 52.—12040—3—3

Jest do sprzedania:

Klacz ze Źrebięciem; Najdyczanka suknem kryta na leżących resorach, urządzona na parę i pojedynkę, oraz i Dom piętrowy, blachą kryty, z ogrodem fruktowym i drugimże placem frontowym, jest do nabycia na dogodnych warunkach. Wiadomość u właściciela tegoż domu pod Nr 5/1240, przy ulicy Prostej. 2—3—12139

OWIES,

korzec 142 funty po **rs. 3 k. 22½,** dostać można w **Magazynie Nasion T. Grigotowicza,** przy Nowy-Świecie Nr 17. — Tamże **Ser Szczekarkowski** funt **22½** kop. **Bryndza Węgierska** funt **25** kop. **Ser Bri** funt **40** kop. 2—3—12155

Złoty Zegarek,

ankier, krwty, męzki, z łańcuszkiem grubym w ogniwa, świeżego fasonu, jest do sprzedania za przystępną cenę. Chłodna Nr 60, mieszkania 19, w oficynie. —12125—3—3

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

Garnitur Mebli

mahoniowy, bardzo ładny, **szabowany,** komoda mahoniowa o czterech szufladach, i różne sprzęty, przy ulicy Ciepłej Nr 7, mieszkania 28. —12119—2—3



Jest do sprzedania

Fortepian

fabryki Seidlera, mahoniowy z bardzo silnym tonem za rs. 200, drugi Wiedeński, prawie o 7 oktawach, krótki, mahoniowy za rs. 170, trzeci o pół 7-mej oktawy, krótki, mahoniowy za rs. 140, oraz fortepian Leszyńskiego o 6 oktawach, krótki, w dobrym stanie, za rs. 110. Marszałkowska Nr 71, drugi dom od Próżnej, wprost mleczarni, w fabryce J. Cerulli. 2—3 — 12109 —

Letnie Mieszkanie,

z powodu wyjazdu do wynajęcia za nader nizką cenę, jeden pokój z kuchnią, górką, piwnicą i komórką, za rogatką Czerniakowską, w domu Wójta Gminy pana Lewickiego.— Wiadomość tamże, na drugiem piętrze. —11985—2—3

Tanie Mieszkania.

od 8-go Lipca r. b. do wynajęcia

W nowo wykończonym domu Nr 5089, przy rogu ulicy Nowej i Szossy Radomskiej, za rogatką Jerozolimską. Pojedyncze po rs. 4 i podwójne po rs. 8 miesięcznie. Wiadomość u właściciela. Przejazd w domu Nr 13, mieszkania 1. 2—3 — 12046 —

POKOJE

umeblowane, do odnajęcia, z usługą i samowarem. Chmielna Nr 1, mieszkania 3, 1-sze piętro, z bramy na prawo. —12173—2—3

Trzy Pokoje

od frontu, na 2-m piętrze, z umeblowaniem, przedpokój i kuchnia z wodą, przy ulicy Wspólnej Nr 28, są zaraz do wynajęcia na dwa miesiące, do 1-go Września. Wiadomość u stróża. —11859—3—3

DWA POKOJE

z kuchnią, piwnicą i górą, na 1-m piętrze, do wynajęcia przy ulicy Żórawiej pod Nrem 17, za rs. 210 rs. rocznie.—Tamże niektóre meble i sprzęty do sprzedania, za tanią cenę. —12161—2—3

Od 1-go Lipca r. b.:

2 Lokale w oficynie: po 3 pokoje.—1 Lokal: dwa pokoje i kilka kawalerskich po 1 pokoju.

Od 1-go Października r. b.:

Sześć pokoi, z balkonem, wodociągiem, zlewem i gazem. Ulica Wspólna Nr 32,—wiadomość na miejscu. —11922—3—3

Mieszkanie,

ładnie umeblowane, bardzo tanio, od 15-go Lipca, na kilka miesięcy. Marszałkowska Nr 58, mieszkania 3. — Tamże jest do sprzedania **srebro.** —12022—2—3

Korzystne odnajęcie:

2 lub 3 pokoje, z meblami i usługą, na trzy miesiące, od 14 (26) Czerwca, na 1-m piętrze, w gmachu Saskiego Hotelu, mieszkania Nr 1, i tam zgłosić się codziennie od 10 do 12 godziny. —12043—2—3

W Rynku Starego-Miasta Nr 52, w punkcie bardzo ludnym, jest do wynajęcia

PIEKARNIA,

wraz z mieszkaniem i sklepem, oraz obszerne, wysokie i suche piwnice. Wiadomość u Rządcy. —12050—2—2

Letnie Mieszkanie,

w Skierniewicach, jedno lub dwa mieszkania po dwa pokoje z kuchnią, meblami i ogrodem, oddzielnie do wynajęcia na sezon letni zaraz, tuż przy parku pałacowym i stacji dr. żel. W.-W. Szwajcar kolejowy klassy I. lub III. wskaże. —11982—2—4

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.

Cztery Pokoje

z balkonem, kuchnią, piwnicą i komórką, na 1-m piętrze od frontu, rocznie rs. 250.—Pokój przeforsztowany, kuchnia i komórka, na dole, przy dużym ogrodzie. Leszno Nr 84. —11486—5—5

Cztery Pokoje

z przedkojem, kuchnią angielską i śpiżarką, na pierwszem piętrze w oficynie, do tego drwalnia i piwnica. Do najęcia od Ś-go Jana r. b.. za cenę roczną rubli sr. czterysta, przy ulicy Sto-Krzyzkiej pod Nr 9, od Nowego-Światu dom piąty. —11919—2—2

Różne Lokale

nad Wisłą Nr 2624, nowy 2; w nowo odrestaurowanym domu po pożarzaże, ze świeżem powietrzem i ślicznym widokiem, od rs. 80 do 450 rocznie, od Ś-go Jana.—Tamże **Pokoik** może być z meblami za rs. 5 miesięcznie, zaraz do najęcia.—Małe Lokale mogą być najęte miesięcznie. Wiadomość u właścicielki Łazienek Kurtza. —9766—6—6

Jest do najęcia od 8-go Lipca duży

POKÓJ

o trzech oknach, od frontu, na pierwszem piętrze, z meblami, w blizkości Ogrodu Saskiego. Ulica Twarda Nr 6, mieszkania 9.—Tamże jest do najęcia **Pokoik mały.** —11466—3—3

LOKALE

do wynajęcia od 1-go Lipca 1878 r.: **4 Pokoje,** alkowa, przedpokój, kuchnia, 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, na 2-m piętrze: 4 pokoje, przedpokój, kuchnia; **3 pokoje,** przedpokój, pasaż, kuchnia, na 3-m piętrze, lokale z wszelkiemi wygodami, cena przystępna. **Stajnia i Wozownia.** Wiadomość: róg Białej i Ogrodowej Nr 11 nowy. —11587—3—3

POKÓJ

z meblami, na 2-m piętrze, o dwóch oknach od frontu, jest do wynajęcia zaraz, przy ulicy róg Kruczej i Hożej Nr 15, mieszkania 21. —12016—2—3

POKÓJ

z meblami, dla przyzwoitej kobiety, przy familji, od 1-go Lipca, Nr 26, Elektoralna, 1-sze piętro w ficynie. —12009—2—2

Pokój

kawalerski, elegancko umeblowany, z wspólnym przedpokojem, jest do wynajęcia zaraz. Wiadomość przy ulicy Chmielnej Nr 8, u stróża Ignacego. —11842—3—3

Zaraz do wynajęcia LOKAL narożny

z Ogrodem,

4 pokoje, góry, piwnicy, zdatny na

Bawarję, Restaurację

lub t. p., nowo odrestaurowany. Wiadomość przy ulicy róg Leszna i Żelaznej pod Nr 1134. —11820—3—3

Zaraz na Nowym-Świecie pod Nr 19

Mieszkanie,

bardzo tanio, na 6 tygodni, składające się z 2 lub 3 pokoi i kuchni, z meblami. Wiadomość u stróża. —12003—3—3

1, 2 i 3 pokojowe, mogące być połączonemi

LOKALE i SKLEP,

z mieszkaniem frontowem, oraz **Stajnia i Wozownia**, w każdym czasie do wynajęcia. Tamże **Sanki i Uprząż**, do sprzedania. Twarda Nr 36. —11853—5—12

W domu wyrestaurowanym przy ulicy Podwale,

N° 2.

obok kolumny Zygmunta,

po zaprowadzeniu gazu i wodociągów do wynajęcia od 8-go Lipca r. b.

Lokal n 1-m piętrze, frontowy, z 3-ma wejściami z 2-ch oddzielnych schodów, składający się z 5, 6, 7 lub 8 pokoi, przedpokoju, kuchni i t. p.—Z urządzeniem gazowem w całym lokalu.—Lokal odpowiedni na **Magazyn.**

Lokal na 3-m piętrze, frontowy, z 3-ma wejściami z 2-ch oddzielnych schodów, składający się z 4 pokoi, przedpokoju, kuchni i t. p.

Pojedyńcze Pokoje.

Wiadomość na miejscu. —11190—10—12

4 Pokoje, Przedpokój, Kuchnia i Passaż,

są do najęcia zaraz w oficynach domów Nr 1 i 3 na Chmielnej, przy Nowym-Świecie, po cenach 350 rs. na 1-szem piętrze, 330 rs. na 2-giem i 280 rs. na 3-ciem.

Takiż lokal jest i od Ś-go Michała.

4—6 — 11964 —

1 MIESZKANIE

składające się z 3ch Pokoi, z Przedpokojem, Kuchnią, Piwnicą, bardzo dogodne, suche i ciepłe, widok na ogród, z wodociągiem i zlewem, jest do wynajęcia od dnia 1-go Lipca r. b., w domu przy ulicy Marszałkowskiej Nr 6 lit. d. Wiadomość u Właściciela. —10047—3—3

LOKAL,

składający się z 7-miu pokoi, przedpokoju, kuchni, piwnicy, góry, wspólnej pralni, z wodociągiem, zlewem, gazem i wszelkiemi wygodami, przy rogu Królewskiej i Nowo-Zielnej Nr 35 a, do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.— Wiadomość na miejscu. —11931—3—3

AKUSZERKA P. MÉDALIS,

przyjmuje w **każdej chwili Osoby** przyjezdne i tutejsze, życzące sobie odbyć słabość. **W osobnym pokoju za opłatą rs. 15, w wspólnym za rs. 6.—Ulica Kapitulna Nr 3,** pierwsze piętro. —11984—3—3

U Akuszerki A. J.

Osoby potrzebujące odbyć słabość lub przyjezdne na kuracyę, mogą mieć pomieszczenie w osobnym lub wspólnym pokoju. Ulica Nowy-Świat Nr 36. —12196—2—6

Mieszkanie kawalerskie,

świeżo i elegancko wyrestaurowane, składające się z dwóch Pokojów i Przedpokoju na 3-ciem piętrze 2d frontu, jest do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. Krakowskie-Przedmieście Nr 52, dom Maksymiljana Fajansa.

3—3 — 12019 —

Od 1-go Lipca r. b, przy ulicy Żórawiej, w domu Nr 17 są do wynajęcia

Dwa frontowe Mieszkania,

każde o pięciu pokojach, z przedpokojem, kuchnią, piwnicą i górą wspólną, z których jedno na I-m a drugie na II-m piętrze. — Bliższa wiadomość u miejscowego stróża.

3—3—11517

POKOJ

obszerny, suchy i widny, od frontu, przy familji, z wolnym wstępem do ogródka, z usługą lub bez, jest do najęcia od 1-go Lipca.— Tamże może być mieszkanie dla panienek dających lekcje, lub uczęszczających do magazynu, z usługą, a nawet i życiem, gdyby tego żądano. Wiadomość ulica Wielka w sklepie pieczywa, wprost Sliskiej, tam gdzie oleander. 3—3 — 12015 —

W każdym czasie są do wynajęcia

Pokoje umeblowane

z usługą i samowarami. Ulica Chmielna Nr domu 3, mieszkania 1. —12144—2—2

Na 3 miesiące Mieszkanie

z pięciu pokoi i kuchni, jest do wynajęcia obok Saskiego Ogrodu, na parterze. Wiadomość w Kantorze: St. Kaczkowski et Comp. ulica Erywańska Nr 3. —12141—2—2

Letnie Mieszkanie

lub roczne, z meblami lub bez, składające się z 3, 4 albo 5 pokoi, kuchni i śpiżarni, położone przy samej szosse, idącej od st. Mińsk kolei Terespolskiej do Kałuszyna.—Ogród i las w bliskości. Wiadomość w Mińsku w sklepie katolickim, przy biurze powiatu.

—12190—2—3

Do wynajęcia od 1-go Lipca

Dwa Pokoje

z kuchnią, piwnicą i oddzielną górą, na parterze, świeżo wyrestaurowane, za cenę rs. 168. Leszno Nr 60. —12117—2—6

Tanio do wynajęcia

Dwa Pokoje

z przedpokojem, umeblowane, z fortepianem od frontu, w środku miasta, niedaleko kościoła, teatru, Saskiego ogrodu, dogodne dla osób przybyłych na kuracyę, na 2 lub 3 miesiące, od 1-go Lipca. Krakowskie-Przedmieście Nr 12 domu, drugie piętro od frontu.

—12105—1—1

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.

MIESZKANIE

parterowe, w oficynie, złożone z 4-ch pokojów, przedpokoju, kuchni ze zlewem i wodociągiem, o dwóch wejściach, wraz z przynależnym do mieszkania tegoż ogródkiem za 550 rs. rocznie, oraz **Mieszkanie** w oficynie, na 2-m piętrze, złożone z 3-ch pokojów, przedpokoju, kuchni ze zlewem i wodą, za 375 rs. rocznie. Bliższa wiadomość u miejscowego stróża przy ulicy Nowy-Świat Nr 1308, nowy 56. —12021

Trzy Pokoje,

na dole, z przedpokojem, kuchnią, osobnym wchodem, meblami, fortepianem, pościelą i obsługą, są do odnajęcia. Krakowskie-Przedmieście Nr 7, dom Hr. Krasińskiego, Nr mieszkania 28, zastać można od 10 do 4 godziny.

—12096—3—6

Letnie Mieszkania

do wynajęcia, w kolonji zwanej **„Po Wasilowskim"**, obok folwarku **Powsina** położonej, składające się z 3-ch pokoi i kuchni, oraz z jednego pokoju. Od Willanowa wiorst 3, od Natolina wiorsta. — Z Willanowa kursują codziennie omnibusy.—Na miejscu kościół i produkty spożywcze.—Okolica piękna i zdrowa.—Cena przystępna. Wiadomość na miejscu u właściciela. —12092—3—3

POKÓJ

na parterze, z osobnem wejściem, świeżo wytapetowany, do wynajęcia przy ulicy **Nowy-Świat Nr 5.** Wiadomość u stróża domu.

—12059—3—0

Z powodu wyjazdu na wieś, jest do wynajęcia od 1-go Lipca **SKLEP** z dwoma pokojami, kuchnią i piwnicą, na skład legumin lub wódek z rekwizytami, lub bez tych, w domu pod Nrem 9 przy ulicy Chłodnej. Wiadomość u właściciela domu. —12148—2—2

POKÓJ

z meblami, usługą, samowarem i osobnem wejściem, z balkonem, na 1-m piętrze, jest do wynajęcia od 8 Lipca. Ulica Bednarska Nr 4, a mieszkania 20. —12165—2—3

POKÓJ

o 2-ch oknach od frontu, na 1-m piętrze, ze wspólnym przedpokojem, zaraz do odnajęcia. Ulica Twarda Nr 32. —12157—2—2

Z powodu wyjazdu do wód, do odstąpienia za bardzo umiarkowaną cenę

LETNIE MIESZKANIE,

we wsi Sielce, za rogatkami Belwederskiemi, w bliskości parku, składające się z 3-ch pokoi i dwóch kuchen. — Mieszkanie to może być podzielone na dwa pokoje z kuchnią i jeden pokój z kuchnią. — Wiadomość, Elektoralna Nr 6, w fabryce tkanin gumowych, od 9 do 12 i od 5 do 7 po połudn.

5—6—11827

Poszukuje się

Lokal,

parterowy, w obrębie placu Bankowego, Teatralnego, Saskiego i nowej Giełdy, złożony z 6 do 8 pokoi, z kilkoma oknami wychodzącemi na ulicę, jeżeli można z wejściem frontowem. — Reflektanci raczą składać swoje adresy w Redakcji niniejszego pisma, pod lit. K. L. 3—3—11818

Letnie Mieszkanie

z ogrodem, parterowe, suche, w jednej z najzdrowszych okolic m. Warszawy, obok ogrodu Pomologicznego, składające się: z trzech pokoi, kuchni etc., z meblami i urządzeniem, do odnajęcia na Lipiec i Sierpień, za cenę przystępną.—Tamże są do sprzedania duże **Lustra** ze złoconemi ramami, **Garnitur mahoniowy, Stolik** do kart, oraz **Biuro** z pulpitem, przydatne do każdego kantoru. Wiadomość przy ulicy Leopoldyny Nr 15, w zielonym domu. —11849—3—3

Mieszkanie parterowe,

porządnie umeblowane, w blizkości Saskiego Ogrodu położone, 3 pokoje z alkową, przedpokój, schowanko, kuchnia (zlew, wodociąg), piwnica, do wynajęcia każdego czasu do 20 Sierpnia 1878 r. Ulica Władzimierska Nr 11A, stróż wskaże. —11255—6—6

Mieszkanie umeblowane,

składające się z 5-ciu pokojów, przedpokoju, pokoju dla służby, kuchni, waterklosetu, z urządzeniem gazowem i wodociągiem, do wynajęcia od 1 Lipca r. b.. Krakowskie-Przedmieście Nr 52, dom Maksymiljana Fajansa.

7647—13—00

Do wynajęcia, przy ulicy Miodowej Nr 11-ty

Apartament,

składający się z salonu, dziewięciu pokoi, kuchni, i z wszelkiemi wygodami.

6—6—11461

Letnie Mieszkanie

Marszałkowska Nr 7a, w ogrodzie, dwa pokoje, kuchnia, piwnica i góra, zaraz do wynajęcia za cenę bardzo przystępną. Wiadomość u ogrodnika na miejscu, lub Elektoralna Nr 4, stróż wskaże. —11929—3—3

Jest do wynajęcia

POKÓJ

duży, frontowy, dla osoby przyzwoitej, przy ulicy Zatyłki Nr 5, mieszkania 6, drugie piętro.

—11925—3—3

W bliskości Saskiego Ogrodu i Zielonego placu, jest do wynajęcia do 1-go Października r. b.

MIESZKANIE

o 3 lub 2 pokojach, z pasażem i kuchnią, ze zlewem i wodociągiem i meblami. Marszałkowska Nr 52, wiadomość u szwajcara.

5—6—11857

Do wynajęcia od 1-go Lipca na rogu ulic Marszałkowskiej i Jasnej Nr 56:

SKLEP

narożny z dwoma pokojami;

SKLEP

obszerny i elegancki, z pokojem, z gazem i lampami gazowemi, obszernemi piwnicami. Cały lokal może być oddany na RESTAURACJĘ. Wiadomość na miejscu u rządcy lub stróża. 3—12—11834

Sklep

na Krakowskiem-Przedmieściu w dobrym punkcie, do ostąpienia. Wiadomość w sklepie Eugenji obok handlu braci Wróbel. — Tamże do sprzedania, **Biberony** do karmienia dzieci ciecze ulepszone, past do zębów, mydła i fiksatuary francuzkie, po cenach nader przystępnych. 3—3—11429

SKLEPIK

z pokoikiem i piwnicą, na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 77 nowy (46) od ulicy Koziej, jest do najęcia od 1-go Lipca r. b., za 180 rs. rocznie,—stróż wskaże. —11926—2—3

Z powodu słabości do sprzedania każdego czasu

SKLEPIK

spożywczy i norymberski, dający utrzymanie rodzinie za rs. 180 lub mniej, z urządzeniem towarem, patentem i komornem do Nowego Roku 1879. Pawia Nr 41d. Wiadomość Elektoralna Nr 18. 3—3 — 11968 —

Od Ś-go Jana r. b., do wynajęcia

SKLEP

Rymarska Nr 8, obok Magazynu Braci Lesser.

—11669—5—6

SKLEP,

wraz z lokalem na Szynk jest do wynajęcia od Ś-go Michała r. b., przy jednej z liczniej zamieszkałych ulic miasta, w stronie kolei żelaznej Warsz.-Wied., w domu, w którym szynk także od lat już kilkunastu egzystuje; lokal ten równie korzystnie mógłby być użyty na handel artykułów spożywczych i kolonialnych, którego w tym punkcie właśnie nie dostaje. Bliższa wiadomość w Magazynie Galanteryjno-Siodlarskim A. Stolzmann. Ulica Berga Nr 11. —12195—3—3

Sklep Wiktuałów

do sprzedania w każdym czasie. Ulica Wązki Dunaj Nr 9 nowy. —11989—3—3

Z powodu słabości właścicielki do sprzedania

Sklepik Wiktuałów,

na bardzo dogodnych warunkach. Pańska Nr 29.

—11997—2—2

Sklep z Wiktuałami

do sprzedania każdego czasu. Ulica Ogrodowa Nr 3. —11881—3—3

Są do ostąpienia

Dwa Sklepy Wiktuałów,

na bardzo dogodnych warunkach, przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 5, w Hotelu Litewskim i na Mostowej Nr 4. Wiadomość w tychże sklepikach. —11452—5—5

Z powodu zmiany interesu, jest do odstąpienia zaraz

Sklep Wiktuałów,

z urządzeniem na herbatę. Pańska Nr 26.

—12194—2—2

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.:

Różne Składy na cukier, wełnę lub suche towary.

Góra z Windą na mączkę i t. p., za rs. 160 rocznie.

Piwnica na wino, za rs. 130 rocznie.

Mieszkanie Kawalerskie, składające się z 2-ch pokoi i przedpokoju za rs. 150 rocznie, przy ulicy Dzielnej Nr 1. Wiadomość na miejscu. —11487—6—6

Stajnia i Wozownia

na krowy lub konie 4 lub 6, za rs. 15 kwartalnie do najęcia od 8-go Lipca r. b. Może być i mieszkanie, przy ulicy Wołyńskiej Nr 18 (z Dzikiej). Wiadomość na miejscu u rządcy domu na I-em piętrze w prawej oficynie.

3—3—11783

Zpowodu zmiany interesu jest do ostąpienia

Obszerny Sklep,

z 3-ma pokojami i kuchnią, nowo odrestaurowany od 1-go Lipca 1878. Ulica Długa Nr 53, wiadomość na miejscu. 5—6—11891

Bilety Lombardowe

na zastawione **srebra** lub przedmioty złote, kto ma do sprzedania, niech się zgłosi na rogu Senatorskiej i **Podwala**, nad **cukiernią** drugie piętro, gdzie lampka się pali. —11577—5—6

Zgubiono Weksel

prima, na rs. 220, który wystawił Turn w 2 Maja na dwa miesiące. Na tymże wekslu napisane było **Angenomen**; podpis: N. Weisberg z Kutna, był płatny u braci lakieiewiczów; weksel ten był w niebieskim pierze. Obecnie niema on żadnej wartości.

2—2—12131

AKTA dotyczące procesu w Kommisji Włościańskiej Franciszka Trauth i Salomei, w okolicy Grzybowa uronione. Znalazca raczy złożyć w Cukierni Paravicini na Grzybowie pod lit. A. W., za nagrodą rubli 3.

Franc Trauth.

3—3 — 11954 —

Są do sprzedania młode psy rasowe podehowane

SZCZENIAKI,

Pudle białe. Hotel Angielski Nr 4, — stróż wskaże. —12064—2—2

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5).

Дозволено Цензурою.